

Album fotograficzny

autor: Andrzej Gawłowski

W-wa 14. 2. 61.

Drogi przyjaciele,

Perse jestu rozstrawione z mojej
strony - tym razem jest mi niemiernie
przykro, że w domu tak bardzo uroczystym
nie będę mógł być z wami. Wreszcie
wamiki służbowe nie pozwalają mi na
wzjazd. Może perse jakiś przypadek
złagodzi, że pojawi się niespodziewanie, cho-
ciaż bardzo w to wątpię.

Pragnę, chociaż to drogo, przetrzeć wam
najbardziej niebezpieczne porównania i zycie-
nia owocnej pracy dla tożsamości.

Macie już dwie osiągnięcia przy swojej
młodzieży pracy i wiersz, że to jest do-
jrzno powstanie - a z czasem rozwinięcie
swe skrytka i kłopoty będzie dla was
cała Polska.

Przy okazji dla porównania dla
smyk kolegów, którzy wreszcie wreszcie
uroczystości i dla wszystkich sympatyków
i opiekunów druzyny.

Wszystko zalega

Jelenia Góra dnia 1/III 58.

Moi Siostrzacy!

Z wielkim przyjęciem wiadomości o wyjeździe na Obóz
Hoszej Pniogę.

Z chęcią jego rozpoczęcia życząc Wam Wspaniałym
wielkiej pomyślności, mądrych przemyśleń,
dobrych wyników w szkoleniu.

W tak ważnym dla nas przedsięwzięciu
wielkich starajcie się aby Obóz Wam wypadł dobrze.

Żegnaj!

Wam serdecznie przyjaźnie

Stanisław Jankowski

W-40 29.7.57

Prochy mól 'chłopcy'!

Wybaczyć, że zainteresowałem
o tego – niestety jestem różny-
mi sprawami, tak osobowo-
my, że nie jestem w stanie pro-
wadzić regularnej wymiany listów
z wami. Wysłam wam swoje
zdjęcie – natomiast krótką
historię dywizji 317-go zmi-
eniście w tygodniku "Polska
Skrzydła" w następnym wydaniu.
Kolejne spotkanie było nie kilka
dni do Warszawy i ponownie
4 sierpnia wyjeżdżam nad morze
gdzie będziecie mieć film lot-
niczy. Kiedy do was będzie



Do wielu wybitnych odznaczeń przybyło majorowi Skalskiemu jeszcze jedno. Tym razem jest to krzyż harcerski. Został on tym samym honorowym członkiem drużyny swego imienia.



STANISŁAW SKALSKI

We wrześniu 1939 roku ppor. pil. Stanisław Skalski w walkach powietrznych zestrzelił 6 nieprzyjacielskich samolotów, 3 samoloty uszkodził.



150 polskich pilotów myśliwskich stanęło 1 września 1939 roku do walki przeciwko 3500 samolotów hitlerowskiej „Luftwaffe”.

Jednym z nich był Stanisław Skalski, oficer 4 toruńskiego pułku lotniczego.

*Jeden jastrząb dużo wron
rozgani.*



Tradycje „biało-czerwonej” szachownicy,
muszą być pielęgnowane i rozwijane
przez młodzież harcerską.

Dowódca
Wojsk Lotniczych: OK

Nr 155
18 XI 1957 r.



19 Lotnictwa Smutny Harcerzy
imi. Górnego 317
Jelenia Góra
Szkola Nr 7.

HARCERZE LOTNICY

Warszawa, dnia 17 lutego 1958 r.

Dowództwo
Lotniczych i OPL OK

Nr 269/K.O.

luty 1958 r.

DRODZY DRUHOWIE !



Serdecznie dziękuję za pamięć i życzenia.

Niestety, obowiązki służbowe, brak wolnego czasu, nie pozwalają mi skorzystać z Waszego zaproszenia - przybycia na Waszą uroczystość.

Cieszę mnie bardzo Wasze osiągnięcia w pracy.

W związku z rocznicą powstania Waszej Drużyny, życzę Wam wiele nowych osiągnięć w dalszej pracy.

Czuwaj !

Karta pamiątkowa Polskiego Lotnictwa
w Wielkiej Brytanii. Od 1.VIII.1940 r.
do 31.VII.1944 r. polskie skrzydła my-
śliwskie straciły na pewno 650 samo-
lotów, 174 prawdopodobnie, 228 uszko-
dziły. Polskie Dywizjony Bombowe wy-
konały 8 280 lotów bombowych, zrzuca-
jąc na wroga około 10 milionów ton
bomb.



"Strzebielino
Morskie"

1958 r.

Warszawa 15. XI. 57

Drogi obywateli.

Wspieracie mi, ja też radzę do
was przysłać - miślety, myślenie to
z braku czasu.

Otrzymacie mi, ja też radzę do
was, ale dopiero później, odpi-
suję. W okresie naszego pobytu
na oborze byłam również po
Warszawie i bardzo miło mi
wtedy.

Przedem to cię z naszym
sukcesem i z tym, nam dajcie
ozonej pracy i radości
z naszymi miłymi i miłymi
przeżyciami.

19 Lotusowa ²⁵ Dryśka Hasceny



Jelenia Góra
Sokoła 7

Mag. inż. A
32

Warszawa 15. II. 58.

Moi drodzy,

Zaproszenie wasze otrzymałem
— niestety w ostatnim czasie muszę
wam odmówić. Nie jestem w stanie
pojechać konie z końcem, Ty zmusiłaś
chociaż jeden wolny dzień, natomiast
w domu wiele pracy. Nie mogę,
być może zobaczyć się z wami
kiedyś, niż w okresie krótkim —
mają być chłopi i to niemożli-
we. Muszę wam zrozumieć i
wybaczyć i prosić o to u was!
Cieszę się, że wasze zaproszenie
i zapas — i że wam jak najprędzej
daję i wypoków i waszą obecność
i przyjeżdżacie.
Zdaje się, że wam nadstąpić trochę prę



Znany pisarz - lotnik

BOHDAN ARCT

dokonuje w książce

„W PODNIEBNEJ CHWALE“

pierwszej w kraju próby
przedstawienia całości
polskiego wysiłku lotni-
czego na Zachodzie.
Obrona Francji, bitwa
o Wielką Brytanię i Afry-
kę Północną, bitwa
o Atlantyk, bombardo-
wanie Niemiec, inwazja
na Europę, pomoc pow-
staniu warszawskiemu –
oto kolejne etapy szlaku
bojowego lotnictwa pol-
skiego przedstawione

BOHDAN ARCT

22.II.1958

Dobrzanów
poczta Żeliszew
powiat Siedlce
tel. Żeliszew 7

19 Lotnicza Drużyna Harcerzy
w Jeleniej Górze

ul. Okrzei 4

Drodzy Koledzy (nieco odemnie młodsi).

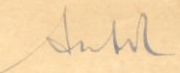
Bardzo serdecznie dziękuję Wam za moje zaproszenie na Waszą uroczystość. Przyszedło ono tutaj nieco zbyt późno, bym na poczekaniu mógł zmienić moje plany i do Was przyjechać. Tak się niestety skończyło, iż czas spędzam teraz nader pracowicie - wiecie niewątpliwie wszyscy, iż dużo piszę, no i wiecie, że piszę o lotnictwie. Roboty mam tyle, że wprost niemożliwością byłoby wyrwać się nawet na jeden czy dwa dni.

Przyjmijcie więc tą drogą moje szczere życzenia pomyślnej pracy. Nie wątpię, iż wielu z Was w przyszłości stanie się pełnowartościowymi lotnikami, którzy godnie kontynuować będą piękne tradycje polskiego lotnictwa.

Przy okazji przesyłam Wam niewielką książeczkę, jedną z moich ostatnich. O ile wiem, Stach Skalski, mój serdeczny przyjaciel, jest swego rodzaju Waszym patronem. Dobry wybór, a w książeczce znajdziecie sporo o nim wiadomości i sporo opisów, które Was zainteresują.

Jeśli nadarzy się odpowiednia okazja, chętnie Was odwiedzę - być może urządzimy sobie kiedyś spotkanie i porozmawiamy nie tylko o samym lotnictwie, ale i o mojej obecnej pracy - pisaniu o lotnictwie.

Bardzo serdeczne pozdrowienia przesyłam


Bohdan Arct

ZWIĄZEK HARCERSKIWA POLSKIEGO
GŁÓWNA KWATERA HARCERSKIWA
Warszawa, ul. Konopnickiej 6.
L.dz. 1266/2/58.

Warszawa, dnia 15 kwietnia 58

Wojskowa Komenda Rejonowa
w Jeleniej Górze.
.....

Główna Kwatera Harcerstwa prosi o przyjęcie w depozyt
dokumentu wojskowego Ob. *Konrada Mieczkowski*
który w lipcu br. ułaje się do Jugosławii na obóz har-
cerski.

ZWIĄZEK HARCERSKIWA POLSKIEGO
KWATERA GŁÓWNA
Warszawa
Władysław Zegrantowski
Janusz Przednorcki



Drużyna 7

NR 7 (126)

15 KWIETNIA 1958

CENA 2 ZŁ

DWUTYGODNIK INSTRUKTORÓW HARCERSKICH

PROSZĘ WSTAĆ! SĄD IDZIE!

(Wyniki konkursu)

SĄD konkursowy na posiedze-
niu w dniu 9 kwietnia br.
podjął jednomyślnie następującą
uchwałę:

Biorąc pod uwagę zadowalają-
cy poziom prac, postawę i dzia-
łalność instruktorską — uznać
jako zwycięzców w konkursie
„Trzydziestu do Jugosławii” 24
drużyny i drużów spośród biorą-
cych udział w konkursie:

ZOFIA CYGAŁ z Limanowej
(woj. krakowskie),

MARIA CHMURZANKA z
Warszawy,

ZDZISŁAW DURAŻ z Luba-
czowa (woj. rzeszowskie),

EDMUND GRUCHAŁA z Gdy-
ni,

TERESA HENNEL z Gliwic,
EDELTRAUDA JANIK z War-
szawy,

KAZIMIERZ KACZÓWKA z
Żabna (woj. krakowskie),

MARTA KSIĄŻEK z Rogoźna
(woj. lubelskie),

JERZY KOZDRAK z Warsza-
wy,

CZESŁAW KAWULA z Sidzi-
ny (woj. krakowskie),

ALICJA LICHWA z Gryfie
(woj. szczecińskie),

ZENON MARCINKOWSKI z
Mosiny (woj. poznańskie),

JERZY MAZIŃSKI z Warsza-
wy,

HELENA MATYSKIEL z Lap-
owa (woj. białostockie),

KONRAD MIECZKOWSKI z
Jeleniej Góry,

WANDA MILLER z Koszallna,
BENEDYKT MARKOWSKI z

Kawek (woj. bydgoskie),

MARIA OZONEK z Zamościa,
BOGDAN PASTERNAK ze

Starachowic,
ANDRZEJ SKARZYŃSKI z

Gostawie (woj. poznańskie),
HELENA SZNEJÓWNA z Cie-
szyna,

ZYGMUNT SZTAJERWALD z
Zielonki (woj. warszawskie),

JANINA WOJTASZEK z Kra-
kowa,

WIESŁAWA ZUCHORA z Krę-
py (woj. łódzkie).

Przewodniczący



Taka uśmiechnięta i pewna siebie może mieć tylko ten, dla kogo skoki spadochronowe są
zwykłym powrotem. Nie dziwnego — na wieży spadochronowej hall krytej we Wrocławiu
Amerykański lotnik z drużyny Lotniczej im. Dymitriusza Złotowa.

Fot. A. Moti



WYKŁADY WYKŁADNICTWA POLSKIEGO
WYKŁADNICTWA POLSKIEGO - WYKŁADNICTWA
10 WYKŁADNICTWA POLSKIEGO
WYKŁADNICTWA POLSKIEGO 317
W STRZELBINIE MORSKIM



Zwiedzanie portu marynarki
wojennej.

Wzrost 1,60 m
Ciężar ciała 50 kg
Teatrina 104/58

Nr

104/58

dnia

kwiecień

1958 r.

Zaświadczenie

Zaświadcza się, że Grywna Zbigniew

jest uczniem (uczennicą) klasy niemowlę 1a

Niniejsze zaświadczenie wydaje się w celu przebiegu

z Klubu Polowe - jms 19 Brzyskiej do 14.



Dyrektor - Kierownik

Wzór Min. Ośw. N-387 CWD W-wa Zam. Nr 3016/P6
Szcz. Zakł. Graf. 2438 8-5-57 A6 50.000 p. p. 7 kl. 60 g





Rozmowa z dowódcą okrętu
podwodnego.

TELEGRAM

1740

+ 16/3 KATOWICE RUT 7315 21 23/2 1000 =

Uwagi
słuzb.

Przebieg
data 10/0

19 LOTNICZA DRUZYNA HARCERSKA

Odelegacja

podpis

OKRZEII 4 JELENIA GORA =

dnia

do

podpis

KOCHANI PRZYJACIELE Z OKAZJI WSPOLNEGO SWIETA PRZESYLAM WAM

NAJSERDECZNIEJSZE ZYCZENIA HARCERSKIE = M. CHOLEWKA

+ COL 4 + D



Komendant obozu
Jaworski.



Pod polską banderą...



Na tle polskiego okrętu „Wicher”



Zdjęcie na tle niszczyciela.



Zwiedzanie okrętu podwodnego.



Jeleń Góra. 24. VII. 35

Drogi Dk. Komendantcie!

Najpierw chciałabym podziękować za okazany mi pomoc, oraz umożliwienie szybkiego powrotu do Jeleń Góry. Chętnie również przepraszam Dk. Komendanta jak i Dk. T. za nieaktowne zachowanie, oraz wyrażam przykrość. Odsz w Strzebielinie Morskim pozostałam na noc w pamięci, a szczególnie wycieczka na Westerplatte. Przykre jest, że odbyło się na miejscu udeśnionym bractwa Polskich walczących w obronie Ojczyzny było dla nas wielką niepodniaską. Je chciałam skłamać, że przykre jest o wiele wcześniej, przejechałam do Przykre jest moich koleżanek i koleżanek samo z wielkim wzruszeniem.

Z przykrością opuszczam Strzebielinę, ale co było robić sytuacja zmusiła mnie do tego. Do Gdyni odjechałam z Dk. Komendantem auto-słupem, a później już pojechałam do Jeleń Góry. Dobrze się wyjechałam wcześniej, bo gdybym przyjechała teraz ze sobą mogło być już za późno. Chciałabym się bezradnie, mimo że dostaje wiele lekarstw zagranicznych. Bardzo ciężko będzie przeżyć mi chwilę w której stracę najbliższych. Nie mogę na to sobie pozwolić.



„U drodze na Westerplatte“



„Pamiętkowe zdjęcie
na okładzie
wojennego“

PREZYDIUM
MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ
W JELENIEJ GÓRZE
Nr. Or. III-9/43/58



Do

Komendy
Obozu Szkoleniowo-Lotniczego
19 Lotniczej Drużyny Harcerskiej
im. "Dywizjonu 317" z Jeleniej Góry

W Strzebielinie Morskim

pow. Łobork

PREZYDIUM
MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ
W JELENIEJ GÓRZE

Nr. Or. III-9/43/58

19 Lotnicza Drużyna Harcerska
im. "Dywizjonu 317"
przy Szkole Podstawowej Nr. 7

w Jeleniej Górze

ul. Okrzei

**PREZYDIUM
MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ
W JELENIEJ GÓRZE**

Mr. Or. 11-9/43/58

Jelenia Góra, dnia 13. sierpnia 1958 r.

Drodzy Druhowie !

Dziękując za miłe pozdrowienia, przesyłam
w imieniu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Jeleniej
Górze i własnym życzeniem by pobyt w obozie przyczynił
się do jaknajwiększego podniesienia Waszych sprawności
harcerskich. Kierujcie się w Swym postępowaniu normami
przyrzeczenia i prawa harcerskiego, a wówczas zawsze
przynosić będziecie chlubę imieniu polskiej młodzieży
i swojemu miastu.

Oczekujemy Waszego powrotu po którym w ramach obchodów
850-lecia Jeleniej Góry zademonstrujecie w dniu
poświęconym harcerstwu w Jeleniej Górze piękną postawę
harcerską.

Życząc jaknajwiększych emocji i pięknej pogody
przesyłam Wam Drodzy Druhowie serdeczne pozdrowienia

Czuwaj !

PRZEWODNICZĄCY
Prezydium Miejskiej Rady Narodowej
[Podpis]
mgr Zbigniew Baroszewski

Wieczory na obozach harcerskich należą do niezapomnianych. Na ogniskach, wypełnionych harcerskimi pieśniami i różnymi skeczami, gościli często mieszkańcy Strzebielina. Wszystkie zdjęcia Bernard Koszewski.





Na
harcerskim
posterunku
— podczas
akcji
„Tydzień
bez
wypadku“

Fot. Jan Korpala

JELENIOGÓRSCY HARCERZE na Kaszubach

Harcerze 19 Lotniczej Drużyny Jeleniogórskiej przebywają w ciągu wakacji na obozie w miejscowości Strzebiń, nad morzem. Celem obozu jest wyszkolenie kadry zastępowych i funkcyjnych, którzy w bieżącym roku poprowadzą zajęcia lotnicze w zastępach i drużynach jeleniogórskich.

Oprócz normalnych na obozie zajęć szkoleniowych harcerze biorą żywy udział w życiu okolicznych mieszkańców — kaszubów. Organizują dla nich ogniska, pomagają w pracach polnych, oraz sami zapoznają się z historią i kulturą tego regionu.

Największym wyczynem naszych harcerzy było ugaszenie przez nich groźnego pożaru leśnego.

Ogień zauważyli drzewiarze Staniński i Jeworski. W obozie zarządzono natychmiastowy alarm. Po upływie zaledwie trzynastu minut 50 osobowa grupa harcerzy, uzbrojona w łopaty saperskie i toporki przebyła kilometrową odległość od miejsca pożaru i przystąpiła do akcji. W rezultacie pojedynku z groźnym żywiołem wielu harcerzy miało poparzone ręce i nogi, ale gdy na miejsce pożaru przybyli pracownicy leśni pod dowództwem leśniczego, ogień był już stłumiony.

Za dzielną postawę wszyscy harcerze otrzymali rozkazem Komendy Obozu pochwały, które wpisano im do książeczek służbowych.

Moje Wejrowo

Tempo: wolno
SŁOWA I MUZYKA: JAN TRZECZYK

1. Pój a zdmie na rodny a pisany najl gard co oo
2. Pój a zdmie na zabawy diejo - wy najslaw ja - cu

4. Wcag jarbama skilaj a - par Pój a zdmie na nę jak so
2. mę poznac musi - mę w daj, dniach Pój a zdmie jak so

1. chci, die zdy dodom je star - ce je namu dele uszaco -
2. brudy domocy raj dudy Obji - mę nas po - ludowy jego

1. - bie Czej ob miazdke kol dżancica, na lawie sedze podc
2. Chuch. Czej wżniet do ceta dżoin mie mamienien

1. rano Czej stepaj je zdnajc namig, 10. Mulk na wiedno młucha użony
2. rai A odinde młucha radny mie gny a cenie widrac młacho zdy

1. Ona le ty m - smie - us so a zdy na wój chacie dle zamy
2. Wodny ty pod namę, pod laś, przedbaj Wejrowo so rai i wozny

1. te zaspjanie te o raji misce hucio łak: 1-2 moje Og
2. młody mój cian a dora moja zaspjanie: młody Og

1-2 - vo - uo jes tak pę - samy z mian naj kaszabach młody - ni
- vo - uo mian ało vo - dny Wo - cha - je ułec ce zaleha - zdy

1-2 - stii. Wszedłka siojich la - sio siojich w parumach
2. rai. Te moje dady od wieli lat, ze moje ka -

1-2 kapiusz so - ludo - brzech.
2. stychaci In - boly nard!

Staszów Jan

GOŁĄBK

Smuga piśonę
skrzydłem na niebie
zlećoł na ziemię
biły gołabki;
na dróżce z rena
widzół jem ciebie —
spiewci bez słowa
to był początek...
Zedłem mógł wżrec:
„miłość i tęskność”
na skrzydła smugę
chcę znówu zdrzec;

gołabk nie muszi
tę do nazwani
słów spowszechniałech
i męsti miec...
Temu też wżdrze
ze mna na niebo —
gołabk jesz skrzydłem
modrosc wćag tnie;
jedno je pewne:
dniów naszých trůdných
i słowa „teskność”
nie dō sę zrzec...

KASZEBE



DWUTYGODNIK KASZUBSKI

ROK II Nr 11(18)

GDĄSK 1-15.VI.1958 R.

ŻÓBKA

Tam, gdzie je stręga
le sama jedna
żóbka sedza nadętō:
„Mokrō je woda,
skōrē mnie szkoda —
woda je z błota wztō.”
Tak sę zaklinō,
jak żōdna tinnō —
woda je dlō niēj zbytecznō...
Wcgg chwōtō muchē —

brzēch drży od buchē —
żóbka zazdrzōnō je... w wlec-
nosci!...
Nōgle cosz jęktō —
z boku jesz brzēktō! —
żóbka ju sedzi w strēdze,
skoczek sōdł na trōwę
i gōdō: ōwē!
tak samo tēż robią... lēdze.



Józefków spik

Józefk jak zajac spi pomalinku —
nawet nie poznōsz, że drēcha zgniotto —
oczē zamykō tēż po pērzynku
zamiast so chrapnāc odrāzu, prosto...

Robotę boi sę mocno chwacēc —
może bē piszczeć zaczeła nōgle? —
zanim przēstapi nogā na trapię,
nōprzōd obezdry, czē nodzi mō dwie...

W majowy wieczōr chce wiādz na drogę,
bo gdzesz Anielkē widzōł za chēcā —
jakosz niē moze wēstawic nogę,
choc wedle drodzi kwiatē sę sepią...

A ciej rōz nawet spotkōł na łące —
nie wiē jesz dzisē, jak to sę statōł —
dzewczę przē pszczolach lētko brzeczācēch
rzekł, że na żēnbę mō... czasu mało.

Bo Józefk wiadno spi pomalinku —
żebē gdzie w łōżku sę nie przewrocēł —
bēdze umierōł tēż po pērzynku,
czē nōdrzōnō sę w noc...

DIONIZY MALISZEWSKI

Spotkanie z poezją

Tam, gdzie tańczą sosny wysmukłe
nakryte chustkami błękitu —
sosny dziejowe zielonowłose,
Gdzie Bałtyk zakochany w ziemi
całuje jej stopy bose...

Gdzie Gdańsk —
wznosi wież lśniące palasze
nad rude głowy kamieniczek...
Gdzie Puck rozwiesza sieci złote
w ciszy uśpionych uliczek...

Gdzie Gdynia — panna biała
schodzi ze wzgórz ku morzu
i pieści je ramionami falochronów,
gdzie Oliwa dumna katedrą
w ciszy zmlerzchów rozpina
muzykę prastarych dzwonów...

Gdzie Hel, Jastarnia, Wejherowo,
uroczy Sopot i jasne Orłowo —
Tam się spotkałem z poezją,
piękną kaszubską mową.



Fara w Wejherowie
RYS. H. CZONSTKE



Wspólne zdjęcie



Ćwiczenie „Nichta”

REKORDY SZYBOWCOWE • 1.IV 1958 • Records de vol a voile

	MIĘDZYNARODOWE				KRAJOWE			
	Jednomiejscowe		Dwumiejscowe		Jednomiejscowe		Dwumiejscowe	
	Ogólne	Kobiece	Ogólne	Kobiece	Ogólne	Kobiece	Ogólne	Kobiece
Długość lotu	55 h 15 Francja Alger	33 h 03 Francja Choisnet	57 h 10 Francja Dauvin Couston	38 h 41 Francja Mathé Garbarino	33 h 14 Wielgus	34 h 14 Modlibowska	23 h 51 Zientek Żurkowski	14 h 22 Kempówna Pawłanowska
Odległość przelotu otwartego	881,372 km St. Zjedn. Johnson	749,403 km Kieplikowa ZSRR	698,892 km ZSRR Iliczenko Pietrnikow	445,714 km Kieplikowa Bordina	675,5 km Wodzyński	676,1 km Bajewska	541,3 km Popiel, Sie- maszkiewicz	333,6 km Adamek Sitarska
Odległość przelotu docelowego	677,61 km Francja Fontellies	518,39 km Polska Majewska	541,3 km Polska Popiel Sie- maszkiewicz	379,713 km Francja Abadie Trubert	352,3 km L. Misiek	518,39 km Majewska	541,3 km Popiel, Sie- maszkiewicz	353,6 km Adamek Sitarska
Odległość przelotu docelowo-powrotnego	518,666 km Czechosł. Zeida	341,9 km Polska Dankowska	436 km Francja Domisse Barker	341,9 km Majewska Oleksiewicz	486,4 km Wojnar	341,9 km Dankowska	332 km Rawicz Kopernok	341,9 km Majewska Oleksiewicz
Prędkość na trasie	9174,5 m St. Zjedn. Ivans	6339 m St. Zjedn. Woodward	10 489 m St. Zjedn. Edgar Kilforth	6 072 m Francja Chollet Queyrel	7 330 m Bruzka	6 380 m Szemplińska	8 102 m Bruzka Parczewski	4 864 m Kempówna Wlazlo
Wysokość absolutna	12 632 m St. Zjedn. Ivans	12 190,2 m St. Zjedn. Woodward	13 489 m St. Zjedn. Edgar Kilforth	7 642 m Francja Chollet Queyrel	8 130 m Bruzka	6 590 m Szemplińska	9 293 m Bruzka Parczewski	
Prędkość na trasie Δ 100 km	94,716 km/h Polska Wojnar	75,564 km/h Polska Szemplińska	80 333 km/h NRF Haase Picchio	64,283 km/h ZSRR Sienasadowa Newerczennaja	94,716 km/h Wojnar	75,564 km/h Szemplińska	82,6 km/h Cnotliwy Tomaszewski	64,8 km/h Szemplińska Widort
Prędkość na trasie Δ 200 km	89,54 km/h St. Zjedn. Bikle	59 830 km/h Polska Szemplińska	66 445 m/h Zydortczak Oleś	66 551 km/h Majewska Adamczyk	67,204 km/h Makula	59 830 km/h Szemplińska	66,048 km/h Zydortczak Oleś	66,551 km/h Majewska Adamczyk
Prędkość na trasie Δ 300 km	76,635 km/h Wk. Bort. T. Goodhart		64 177 km/h Rajn Jugosl. Bogoevite		59,48 km/h J. Misiek		57,279 km/h Zydortczak Grzeszyk	



CZUWAJ



ZWIĄZEK HARCESTWA POLSKIEGO
19 L. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

Zimowisko 19 Lot. Druż. Harcerz
im. Dywizjonu 317"
w Jeżowie Sudeckim

Dnia 27 grudnia 1958 roku pojechali się do
Wycieczkowej Szkoły Szymborskiej w Jeżowie Sudeckim
harcerzy i inne drużyny harcerskie z innych miast
Bolski celem odbycia wspólnego harcerskiego
zimowiska. W zimowisku uczestniczy jako
organizator zimowiska 19 Lot. Druż. Harcerz
im. Dywizjonu 317" oraz drużyny harcerskie
z Gromady Wielkopolskiego i Drużyna z Olsztyna
Celem zimowiska jest wypracowanie po nauce oraz
zdobywanie stopni i harcerskich sprawności.
Zimowisko trwa 10 dni tzn. od. 24. XII. 58 ÷ 6. I. 59

CZUWAJ



CZUWAJ!

STORCZYK, ODMIANA STANHOPEA



Bardzo miłe wspomnienia pobyt 19-letni
 w miejscach im. Dynzów 347 w Szkole
 Zyrardowskiej i Józefie na Obwodzie
 podzieleniu w pracy dla Polaków i ustatku
 Józef 6.7.56.

Dedykacja mgr. Adamu Wilczy
 Miłośnik przyrody i sztuki





w Jeżowie Sudeckim





Мокрекивание на start.





Wł. Skądłowski przed lotem „Gzapla”



Białe skałystwo.

39 Zdjęcia z zimowiska harcerskiego
w Wierzyńskiej Szkole Szymbonowej
w Jelenie Budeckim. 66

Komendant zimowiska str. J. Mieczkowski
w obozie harcerskim.



39 zdjęcie z simoniskiego harcerskiego
w Wyszynowej Szkole Szymborskiej
w Jędrzejowie Budeckim. 66

Komendant simoniskiego dr. J. Mieczkowski
w otoczeniu harcerzy.





" Rozesmiane twarze pilotów wyrażające
radość i zadowolenie z odbytych lotów "



" Wygląd zbocza zachodniego
Wys. Szkoła Bryk
Jezów Sudecki "

„ Podczas trwania Mistrzostw
Świata w desanie w 1958 r.
Zbiórce porządkowej sprawowali harcerskie



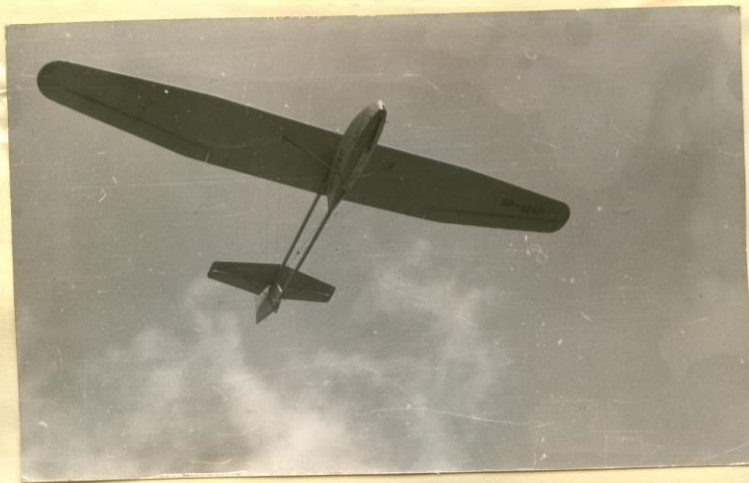
Na zdjęciu widok ogólny na
namioty ekip



„ Wycieczka Szkoła Rykowska
Jezioro Jurecki. Na zdjęciu „Bociany”
na starcie”



„Jaskółka w drodze na start”



„Salamandra w locie”

zapoczątk. Nier.
Jesień Sucho



„Ka godkint rozpoczyna się
 loty, szybkość nagle
 wzbija się do szczytów, widok
 taki można spotkać
 każdego ranka jest
 jest możliwość lotów.”

Wojciech
 z Wyższej Szkoły
 Szybowcowej w
 Jeleniej Górze.

nowiny

Jeleniogórskie

ROK II

TYGODNIK ILUSTROWANY ZIEMI JELENIOGÓRSKIEJ

Nr 4 (44)

JELENIA GÓRA 30 STYCZNIA - 5 LUTEGO 1959

CENA 2 zł



Modele lotnicze harcerzy

W gmachu szkoły nr 7 w Jeleniej Górze, harcerze z 19 Lotniczej Drużyny Harcerskiej spędzają swój wolny czas przy konstrukcji modeli lotniczych. Dwa zastępy — Orłów i Rysów — pod kierunkiem instruktorów harcerskich, druha Stanisława i druha Janka, budują modele szybowców A-2, A-1.

Modelarnia ta powstała z inicjatywy samych harcerzy, przy wydatnej pomocy Komitetu Rodzicielskiego. Jest ona dobrze zaopatrzona w narzędzia i materiały modelarskie. Harcerze sami sprawują dyżury instruktorskie, dbają o porządek i pomagają swym mniej zaawansowanym kolegom w dosyć trudnej, lecz jakże ciekawej pracy modelarskiej. Tempo pracy, po chwilowym zastoju z powodu braku ogrzewania w modelarni „centralnej”, nabiera coraz większego rozmachu, zbliżają się bowiem harcerskie i aeroklubowe zawody modelarskie.

Współpraca z Aeroklubem Jeleniogórskim oraz przyrzeczona pomoc z jego ramienia, którą zaoferował instruktor modelarski p. Orzechowski, gwarantuje dalszy pomyślny rozwój harcerskiej modelarni.

„Tad“

Честно мислихъ и многу работъ
Вонъ брже брже. Трудъ же мой
въ трудъ мой не полагъ мнѣ аминъ.

Орскице - всѣ же тамъ приключен-
дѣла сдѣла въ нѣмцѣ же въ боронъ
выдѣлѣ паче бы въ чорѣ мнѣ
въ чорѣ мнѣ въ чорѣ.

Онъ же въ чорѣ мнѣ въ чорѣ
въ чорѣ мнѣ въ чорѣ въ чорѣ
въ чорѣ мнѣ въ чорѣ въ чорѣ.

Въ чорѣ мнѣ въ чорѣ въ чорѣ
въ чорѣ мнѣ въ чорѣ въ чорѣ
въ чорѣ мнѣ въ чорѣ въ чорѣ.

2 поваренъ.

Константъ въ чорѣ въ чорѣ
въ чорѣ мнѣ въ чорѣ въ чорѣ.

Честно же, чорѣ 8. II 1887.

Въ чорѣ мнѣ въ чорѣ въ чорѣ
въ чорѣ мнѣ въ чорѣ въ чорѣ.

RZESZOWIACY ZWYCIĘŻAJĄ W KRAKOWIE

20 i 21 września odbył się w Krakowie I Ogólnopolski Turniej Modeli Latających. Turniej urządziła GKH przy pomocy referatu lotniczego Komendy Chorągwi Krakowskiej.

Wzięło w niej udział 9 ekip harcerzy — „lotników” z ośrodków: Nowy Targ, Kraków, Mielec, Rzeszów, Poznań, Toruń, Lublin, Świdnica, Jelenia Góra,

Do zawodów harcerze przygotowali modele szybowców A-1, balony i latawce. I miejsce zajął Rzeszów, II — Mielec, III — Kraków, IV — Nowy Targ.



Instruktor pilot Janusz Siemiatkowski z referatu lotniczego Komendy Chorągwi Krakowskiej zapoznaje drużyn z Nowego Targu i Świdnicy z tajnikami szybownictwa.



Harcerze z Jeleniej Góry przygotowują do startu swoje modele.

Zdjęcia WOJCIECH BUJAS (HAF—Kraków)

nowiny

Jeleniogórskie

ROK I

TYGODNIK ILUSTROWANY ZIEMI JELENIOGÓRSKIEJ

Nr 33

JELENIA GÓRA 13 - 19 LISTOPADA 1958

CENA 2 zł

Uskrzydleni harcerze

W Krakowie odbyły się Ogólnopolskie Zawody Modeli Latających zorganizowane przez Referat Lotniczy Głównej Kwatery Harcerstwa.

Jelenią Górę reprezentowali harcerze z 19 Lot. Drużyny im. Dywizjonu 317, druhowie: Marek Bielecki, Stanisław Gozdził i Mieczysław Smolec.

W konkurencji modeli A-1 Marek Bielecki zdobył po ciężkiej walce z reprezentacją Poznania, Torunia i Krakowa 5 miejsce, wyprzedzając powyższe ekipy. Młoda harcerska reprezentacja po ciężkich bojach wywalczyła 7 miejsce otrzymując dyplom oraz zdobywając 1 miejsce w województwie wrocławskim.

Obecnie harcerze z 19 Lotniczej Drużyny utworzyli własną modelarnię lotniczą, samorządnie organizowali ekipę instruktorów modelarskich i w bieżącym roku planują zdobycie co najmniej 10 odznak modelarskich brązowych oraz około 20 odznak 3 kl.

„Tad”

Wieczorek ZHP

W sali Komendy Hufca ZHP w Jeleniej Górze, 29 Drużyna Harcerska im. Zawiszy Czarnego oraz 1 Drużyna Harcerska im. Adama Mickiewicza urządziły wieczorek harcerski połączony z piosenkami, skeczami, konkursami i tańcami.

Cały program wieczoru został owaacyjnie przyjęty przez bardzo liczną zgromadzoną publiczność harcerską.

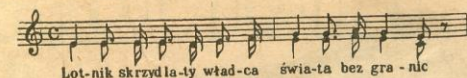
Gotowość do organizacji następnych wieczorków wyraziły już 72 Drużyna Harcerska im. „Wawra” i 19 Lot. Drużyna Harcerska im. „Dywizjonu 317”.

„Tad”

MARSZ LOTNIKÓW

Muzyka: Stanisław Latwis

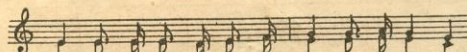
Słowa: Aleksandra Zasusanka



Lot-nik skrzydła-ty wład-ca świa-ta bez gra-nic



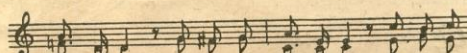
ze śmierci drwi, a w twarz się zy-ciu gło-sno śmie-je.



dro-gę do nie-ba skr-ca przestrzeń ma za nic.



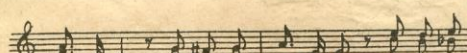
smu-tki mu zczo-ła. pęd zwie-je Jak ró-wno



sil-nik gra jak śmia-to śmi-gło tnie, już gi-nie



po-śród chmur najśmielszych orłów nie-bo-ty-czny ślad. Nie straszny



mrok i mgła, nie straszny wiatr, co dmie. Je-steś-my



od l-ka-ra mędrsi o ty-sią-ce lat

Lotnik skrzydlaty władca świata bez granic
Ze śmierci drwi, a w twarz się w życiu głośno śmieje,
Droge do nieba skraca, przestrzeń ma za nic,
Smutki mu z czoła pęd zwieje!

Jak równo silnik gra, jak śmiało śmigło tnie,
Już ginie wśród chmur — najśmielszych orłów niebotyczny szlak.

Nie straszny mrok i mgła, nie straszny wiatr co dmie,
Jesteśmy od Ikara mędrsi o tysiące lat.

Czasem silnika konie ogniem się rozpala,
Przyczajone śmigło przetnie spadochronu śliską nić,
Męczy się mózg i dłoń, serca w piersiach wala,
Jeszcze — chcemy zwycięstw, chcemy żyć.



MYŚLI O LOTNICTWIE

„Stulecie, które się właśnie zaczęło, będzie wiekiem żeglugi powietrznej. Przelot nad Atlantykiem drogą powietrzną nastąpi o wiele wcześniej niż przypuszcza większość ludzi. Człowiek drogą powietrzną będzie mógł dotrzeć wszędzie, nawet na Biegun Północny”.

A. Santos Dumont
(1909 r.)

„...jeżeli geniusz ludzki doprowadzi do tego, że człowiek zaparuje nad powietrzem, będzie to — moim zdaniem — największy wynalazek od czasu wynalezienia ognia i koła, przede wszystkim tym ważniejszy, że rozwinię i wzbogaci do niedających przewidzieć rozmiarów — umysł ludzki.

Kazimierz Tetmajer

„Jesteśmy wszyscy młodymi barbarzyńcami, których olśniewają nowe zabawki. Nasze wyścigi powietrzne nie mają innego znaczenia. Ten wznosi się wyżej, tamten leci szybciej. Zapominamy, dlaczego każemy im latać. Chwilowo samo latanie wydaje się ważniejsze od tego celu...”

„Nawet jeśli podróż przebiega pomyślnie, pilot lecący w określonym kierunku nie może być tylko prostym obserwatorem zjawisk danego odcinka linii. Barwy ziemi i nieba, ślady wiatru na morzu, złociste obłoki zmierzchu są dla niego nie przedmiotem podziwu, ale rzetelnego rozważania. Podobnie jak rolnik, który obchodzi swoją posiadłość i według tysiącznych oznak przewiduje nadejście wiosny, groźbę mrozu, zapowiedź deszczu, tak zawodowy pilot odcyfrowuje znaki śniegu, mgły czy pogodnej nocy. Maszyna, na pozór oddalająca go od wielkich zagadnień przyrody, w rzeczywistości poddaje im go jeszcze bardziej nieubłaganie.

Samotny wobec wielkiego trybunału nieba pilot walczy... z trzema pierwotnymi bóstwami: górami, morzem i wicherą.”

„Ziemla ojezyzna ludzi”
Antoine de Saint Exupéry

„Rzeczy niemożliwe załatwiamy natychmiast, cuda zabierają nam trochę więcej czasu.”

Napis w angielskim Ministerstwie Produkcji Lotniczej

„Jeden jastrab mnoho vran rozhonil” (Jeden jastrząb dużo wron rozgani).

Hasło 313-go czeskiego dywizjonu lotniczego



HARCERSKIE SKRZ

MARIA KANN

Na długo przed powstaniem Harcerskiego Lotnictwa poszczególni harcerze szkolili się w pilotażu. Słynny konstruktor Puławski i nie mniej zasłużony pilot Zwirko byli harcerzami. Ale dopiero pod wpływem osiągnięć szybowcowych obudziło się w Harcerstwie masowe zainteresowanie lotnictwem. Zaczęły powstawać drużyny lotnicze, harcerskie modelarnie, organizowano kursy teoretyczne...

Nie udało się dotychczas ustalić, która z drużyn była pierwsza. O tę palmę pierwszeństwa sięgnie za-

pewne Poznań, który wystąpił w Harcerskim w 1929 r. Ale innej jedno do powiedzenia...

W ciągu pierwszych paroletni spontaniczny ruch. Trzej harcerze: Jan Klasa, deusz Derengowski postanowili Harcerski Klub Szybowcowy z drużynami innych miast.

Pierwszy kurs

W listopadzie 1932 roku zorganizowano pierwszy kurs teoretyczny. Na wykładowcę powołano oczywiście Szczepana Grzeszczyka „ojca polskiego szybownictwa” i jego uczniów. Między nimi znalazł się student Politechniki Kazimierz Kula, który od tej pory związał się ściśle z harcerskim lotnictwem.

Wykłady odbywały się w sali jednego z gimnazjów męskich. Kazik Kula pokazywał swoim słuchaczom jak wygląda lot na szybowcu z takim zapalem, że stara katedra kopana i potrącana przez niego — z żalosnym skrzypieniem posuwała się po podłodze. Kurs ukończyło chlubnie kilkadziesiąt osób. Po próbach na chwiejnicę na Polu Mokotowskim, nastąpiły pierwsze skoki i szury, a wreszcie kurs na szybowisku w Polichnie. Nie obyło się bez lądowania w kartoflisku i nieprzewidywanych akrobacji. Jedna CWJka postradała nawet skrzydła po lądowaniu między dwoma drzewkami.

Wtedy szkolenie było trudniejsze niż dziś. Uczniowie zdobywali doświadczenie nieomal równocześnie z instruktorami. Harcerze znaleźli się w gromadce pionierów, pierwszych na świecie szybowników.

W lecie 1933 r. skauti i harcerze mieli się spotkać na kolejnym Jamboree, czyli międzynarodowym Zlocie — tym razem na Węgrzech. Harcerski Klub Szybowcowy wystąpił ze śmiałą inicjatywą, aby z polską ekipą pojechali także szybownicy i to ze sprzętem lotniczym. Przynajmniej jedna z maszyn powinna być być dziełem rąk harcerzy. Postanowiono zbudować pierwszą harcerską Wronę.

Pierwsza „Wrona”

Harcerze zakupili rysunki szkolnego szybowca typu „Wrona” od jej konstruktora Antoniego Kaniara. Młodzi szybownicy pojechali więc do Bezmiechowej zabierając

Do Gödöllő prócz Wrony zabrali SG 28, Czajkę i Komara. Ekipa składająca się z czternastu pilotów wyjechała pod kierunkiem Jana Klasy i pod opieką Sz. Grzeszczyka.

Gödöllő

Na defiladzie narodów zwracała uwagę grupa idąca w szyku podobnym do klucza żurawi. Byli to nasi szybownicy. Spotkali oni w obozie pod Gödöllő kolegów pilotów z Austrii i Węgier.

Nasi chłopcy wykonali kilka lotów, które stały się sensacją Złotu. Kazik Kula na szybowcu Komar — wyholowany przez węgierskiego pilota, trafił na prądy wstępujące, a że wówczas znano powszechnie tylko lot na czołe burzy — zmienił zadanie i zamiast pokazu nad szybowiskiem, nabrał wysokości i osiągnął 2.000 m poleciał nad Budapeszt. Jego lądowanie na jednym z placów Budapeszteńskich opisywały wszystkie gazety węgierskie.

Drugi raz zadziwił wszystkich pilot harcerz Piotr Mynarski. Podczas pokazów nadleciał na SG 28 i wykonał nad trybunami szereg ewolucji. Wszyscy patrzyli oczarowani, nie był to codzienny widok w owych czasach. Grznot oklasków nagrodził pilota. Wtedy SG pochylił się kilkakrotnie, co wyglądało na pełen wdzięku ukłon, czym wywołał nową burzę oklasków i wiwatów. Nikt nie wiedział jednak, jakiej narodowości jest pilot. Jakby w odpowiedzi na to pytanie — od szybowca oderwała się białoczerwona flaga i rozwinęła się na wietrze.

Widzowie wstali ze swoich miejsc. Krzyczeli „Polska, Polska!” we wszystkich językach świata.

Szybownikom polskim przyznało pierwsze miejsce. Uczestnicy Jamboree i gospodarze przeszli się z naszymi pilotami liczne propozycje, aby pojechali szkolić szybowników i równie liczne zgłoszenia młodych



Może właśnie oni byli pierwszą drużyną



Tak powstawały pierwsze harcerskie szybowce

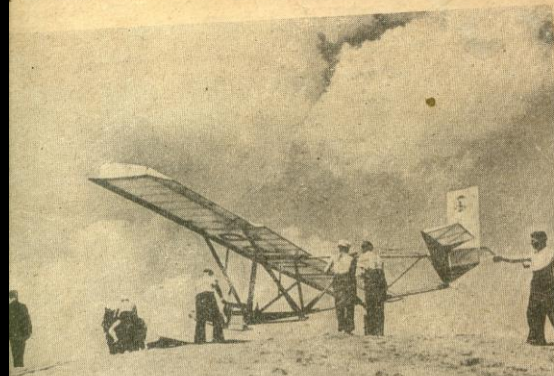


tereny szybowcowe

awdziwy harcerz jest zawsze
rownikiem i pionierem, to-
szybownicy-harcerze brali udział
oszukiwaniach nowych terenów
magali przy powstawaniu nie-
wszystkich szybowisk, np. So-
Górze odnalazł Stanisław Piąt-
ski, Aukstagiiry współtwo-
Wiktor Szydłowski, Mii-

Srokę i nawet Komara. Instrukto-
rzy: Stanisław Piątkowski, Tadeusz
Derengowski i Wiktor Szydłowski
nie tylko „oblatywali” tereny, ale i
szkolili uczniów.

Mieszkańcy Turki tłumnie odwie-
dzali szybowisko, ich sympatia dla
harcerzy była tak wielka, że... zno-
sili cierpliwie wybryki samochodu
HKLu. Pomimo najlepszej woli kie-
rowcy stary Ford odmawiał postu-



„Wrona” startuje na płaszczyznej wydmy szybowiska w Miłosnie



Druh Szydłowski wraz z instruktorami szkoły szybowcowej w Aukstagiirach

snę — Kazik Kula, Bezmiechową —
Piotr Mynarski. Golezów rozbudo-
wano z inicjatywy harcerzy itd.
Najmłodsze z szybowisk Turka
zostało odnalezione podczas harcer-
skich wędrówek Klasy i Berkow-
skiego. Odbyło się kilka wypraw
harcerskich w celu oblatania tego
terenu.

CIĄG DALSZY NA STR. 6

tego motaszowca „Smęk”.
ka szybowcow i prototyp nowoczes-
ty wyprodukować dwadzieścia kil-
Pomimo trudnych warunków zdoła-
kotołowskie obok warszawskich zdoła-
ły się i przeniesiono je na Pole Mo-
nia. Z czasem warszawski rozbudowa-
zej 88. Zaczęły napływać znowu

zeństwa, a że poprzedni właściciel
nie dodał trąbki do sygnatów, har-
cerze uprzedzali o niebezpieczeń-
stwie chóralnym wołaniem lub me-
lodyjnym gwizdem. Policjanci przy-
mykali wtedy oczy, a przechodnie
w poplochu rzucali się w kierunku
plotów. Tam dopiero, czując się
bezpieczni, uśmiechali się serdecznie
la Samochodo-Lotnicza przy Ho-
szopie, głośno im przyjechała je Szko-
Warszawie nie mieszczy się już w
koman Berkowski
romowski znalazł się szkoleniem, a
którego czele stanął Jan Klasa. De-
myśli stworzenia Referatu Szybow-
Po powrocie z Gdąbii powstała

Dalsze osiągnięcia

Chór harcerski śpiewa:
Na szerokim Mokotowie, gdzie
lotniczy żyje lud.

Widać tam lotników mrowie,
samolotów jest tam w bród...
Bajduli, bajduli (bis) bajduli
bajduli bajduli — uha ha ha!
Obok szybowca zjawia się przed-
stawiciel KCSP czyli „Kacap” śpiewa:
Odrzuciłbyk, kiebyk mógł,
odrzuciłbyk części huk
odrzuciłbyk, co byk chciał,
gdybyk jo się na tym znalazł...
Janik kołysze się w powietrzu na
balonach jumpingowych.

Chór śpiewa:
Ej serdeczko, Janicku, kaześ
na balonie podskakiwał.
Jeden balon nad tobą, drugi balon
pod tobą, też się kiwał.
Złapały Janicka kumulusy, ciągnęły
do góry za uszy.
Znać z tej próby, że choć gruby
Jak dobrze pociągnąć — to się
ruszy (bis) itd.
„Skrzydłata Polska” drukując
fragmenty tej Szopki zachęcała, aby
lotnicy ARP zrobili konkurencję
harcerzom.

Jamboree w Holandii

1937 r. Polska drużyna lotnicza
wyjechała tym razem pod komendą
Tadeusza Derengowskiego i w
zwiększonym nieco składzie. Wśród
dziewiętnastu harcerzy znajdowali
się nie tylko szybownicy, ale skocz-
kowie spadochronowi i modelarze.



Harcerska RWD 13 na Jamboree w Holandii

Modelarze zajęli pierwsze miejsce
w klasie modeli z napędem gumo-
wym, a w klasie modeli szybowco-
wych drugie i trzecie. Loty akroba-
cyjne Derengowskiego i Waciórskie-
go oglądały tłumy entuzjastów. Ale
prawdziwym triumfem stał się wy-
stępnaszych skoczków spadochrono-
wych (zwłaszcza że w Holandii zna-



Od prawej: Tadeusz Derengowski, Wiktor Szydłowski i Piotr Mynarski w wodach w Budapeszcie r. 1936

W 1936 roku nasi szybownicy
leżeli się znów w Budapeszcie
okazji obrad Międzynarodowe
misji Studiów Szybow-
(ISTUS). Aeroklub węgierski
nizował w tym czasie pokazy
cze, w których wzięli udział
z czterech krajów. Nasi prze-
ciele odznaczyli się zarówno
lotami jak i akrobacjami.

no skoki z samolotu tylko
i fotografii). Burcharda, J.
chajdę po wylądowaniu
niósł na rękach z lotniska
Wynikiem udziału nas-
tów w tym Jamboree b
przemysłowcy holenderscy
polski sprzęt szybowcowy
dzień holenderska zaczęła
szać na nasze szybowiska

skach.
szkolę się na naszych szybow-
entuzjastów lotniczych, że przyjadą
i równie liczne zgłoszenia młodych
aby pojechał szkołę szybowcową
naszych pilotów liczne propozycje.
Ale może jeszcze miłsze były dla
wac się na niej”.
świecie skautowym. Należy wzoro-

Wzlot

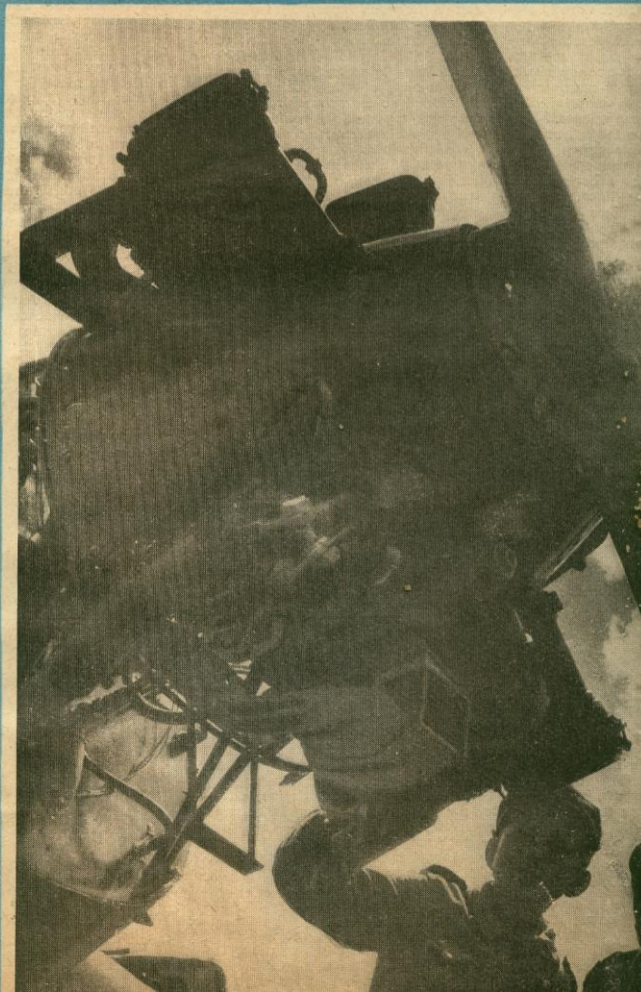
HARCERSKA JEDNODNIÓWKA LOTNICZA



**ŚWIĘTO
LOTNICTWA**



1 9 5 7



DZIŚ W HARCERSKICH DRUŻYNACH

KAROL SZELĄG

WIELKI DZIEŃ W DRUŻYNIE

19 drużyna lotnicza z Jeleniej Góry przeżywała dni pełne niepokoju.

— Odpisze, czy nie odpisze? — zapytywali siebie druhowie. Chodziło o to, że drużyna zwróciła się do mjr. Skalskiego z prośbą, aby zechciał objąć patronat. I teraz czekali na odpowiedź. Któregoś dnia, na zbiórce druż. Mieczkowski wyciągnął list. Wszyscy od razu domyślili się, kto go przysłał.

„Moł drodzy przyjaciele — pisał mjr. Skalski — pod żadnym pozorem nie mogę Wam odmówić — zgadzam się. Przyjmuje ten wielki zaszczyt nie ze względu na moją własną osobę, lecz przede wszystkim w imieniu tych naszych lotników, którzy walcząc o Polskę pod różnymi szerokościami geograficznymi i na różnych frontach drugiej wojny światowej okryli chwałą polskie skrzydła!..

Wielu odeszło — zginęli w imię najświętszej sprawy — wolności narodu polskiego. Niech będą dla was symbolem największego poświęcenia i obowiązku!

Jeśli kiedyś przywdziejecie mundur polskiego lotnika, bądźcie godni tradycji polskich skrzydeł...”

Wasz Stach Skalski

Ze zdwojonym zapalem drużyna zabrała się do pracy. I któregoś dnia wszyscy wyszli na peron, aby przywitać drogiego Gościa, który przyjechał, aby odebrać przyrzeczenie od drułów swojej drużyny.

W kilka godzin później zebrano się na wyznaczonym wzgórzu pod Jelenią Górą. Mjr. Skalski stanął przed frontem drużyny i krótko, ser-



Na mundurze mjr. Skalskiego widnieje także harcerski krzyż

decznie przypominał druhom, by nosząc na chustach białoczerwona szachownicę, znak polskiego lotnictwa, nigdy go nie splamili.

Po kolei zbliżały się grupki młodzików do sztandaru. Każdy z nich kładł palce na drzewcu i składał przyrzeczenie, a potem odbierał krzyż harcerski od mjr. Skalskiego. Kiedy odszedł ostatni, nieoczekiwanie z szeregu wystąpił jeden z drułów i po chwili na klapie munduru mjr. Skalskiego widniał także — harcerski krzyż...



Podharcemistrz Ryszard Morawski „na tle” swojego marzenia — samolotu. Fotografia: T. Drankowski

Harcerski samolot

Dziewięć Drużyna Harcerska im. Dywizjonu 303 pu Błyskawica otrzymała od dowódcy Lotniczych generała Frey-Bieleckiego — 13.

Jest to w pewnej mierze zasługą podharcemistrza szarada Komorowskiego, który napisał list w tej sprawie do dowódcy Wojsk

SŁOWO POLSKIE

Rok XV Nr 19 (3905)

Wyd. AB

WROCLAW
Piątek, 23 stycznia 1959 r.

Dziś 6 stron

Cena 50 gr



Tak wygląda samolot, który otrzymali wrocławscy harcerze.

czych i w jakimś czasie otrzymał odpowiedź, która zawierała przyjemną wiadomość o przydzieleniu samolotu dla wrocławskich harcerzy.

Dowódca Wojsk Lotniczych gen. dwizji Frey-Bielecki przesłał jednocześnie pozdrowienia i serdeczne życzenia sukcesów w pracy szkoleniowej dla harcerzy dolnośląskich.



-Druhu saccapony,
mlodezik wlatyckaa
meloluje sie na rozkarz.....

CYNIA



Kivinko
x 200



Kivinko
harraske

Telefon z Zell am See

WITEK W CZOŁÓWCE

Jak informowaliśmy wcześniej w szybowcowych mistrzostwach Austrii, rozgrywanych w terenie alpejskim z lotniskiem w Zell am See, startuje między innymi reprezentant Aeroklubu PRL — Adam Witek na szybowcu „Jaskółka”.

Zawody rozpoczęły się dnia 16 maja i do chwili przeprowadzenia naszej rozmowy telefonicznej z kierownictwem mistrzostw w Zell am See, czyli do dnia 19 maja, rozegrane zostały dwie konkurencje:

I — przelot po trasie trójkąta o obwodzie 100 km,

II — przelot docelowy długości 300 km.

Zwłaszcza druga konkurencja, której odległa trasa prowadziła ponad wysokimi łańcuchami górskimi, stawiała przed zawodnikami bardzo trudne zadania.

Nasz reprezentant Adam Witek wyszedł z obu konkurencji obronną ręką, osiągając metę zarówno przelotu po trasie trójkąta, jak i metę przelotu docelowego.

W momencie zasięgania informacji punktacja bieżąca zawodników nie była jeszcze zestawiona, kierownictwo mistrzostw zapewniło nas jednak, że po dwóch konkurencjach Adam Witek znajduje się zdecydowanie na czołowym miejscu w klasyfikacji ogólnej zawodów.

Wśród uczestników mistrzostw, poza pilotami austriackimi i poza Adamem Witkiem startuje również reprezentant NRF, znany szybownik wyczynowy E. Frowein.

Zawody trwać będą do końca maja. W następnym numerze postaramy się podać dalsze wyniki bieżące.

ter.

Harcerze w gnieździe orłów

O TRZYMALISMY bardzo miły list od druhów z 19 Lotniczej Drużyny Harcerzy im. Dywizjonu 317, w którym m. in. czytamy:

„Pragniemy za pośrednictwem „Wiraży” złożyć gorące podziękowanie za opiekę nad nami całemu personelowi Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, a w szczególności komendantowi tej szkoły oraz oficerom: por. Woźnemu, por. Popławskiemu i por. Baziłowskiemu, którzy nie szczędzili chwil wolnych, aby pomóc nam w realizacji naszych zajęć lotniczych”.

Podziękowania przekazujemy adresatom, a poniżej drukujemy nadesłane nam również przez druhów z „19-stki” wspomnienie z harcerskiego zimowiska lotniczego.

„Wyczynowa Szkoła Szybowcowa w Jeżowie Sudeckim słynie w kraju jako skarbiec diamentów i złotych odznak, które rozstraszają imię polskiego szybowictwa.

Kierownictwo szkoły szybowcowej umożliwiło 19 Lotniczej Drużynie Harcerzy im. Dywizjonu 317 zorganizowanie zimowiska harcersko-lotniczego, którego celem było pogłębienie wiadomości z zakresu metodyki pracy w drużynie lotniczej, zapoznanie z eksploatacją szybowców i sa-

molotów, zdobywanie stopni i sprawności harcersko-lotniczych. Zimowisko trwało 11 dni. Oprócz harcerzy z naszego Hufca na zimowisko przybyli harcerze-lotnicy z Chorągwi Olsztyńskiej i Zielonogórskiej. Trzeba przyznać, iż impreza się udała. Wolny czas wypełniliśmy kominkami. Odbył się też szereg spotkań z pilotami i szybownikami. Spotkania z mistrzami szybowcowymi świata inż. Witkiem i Jerzym Popielem przeplatane filmami o tematyce lotniczej „Podniebne Zawody” i „Harcerskie Skrzydła nad Strzebielinem” oraz gawędy czołowych szybowcowych pilotów świata pozostały na zawsze w naszej pamięci. W celu zacieśnienia kontaktów z lotnictwem wojskowym zapraszaliśmy oficerów i żołnierzy z Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej na wspólne kominki harcersko-lotnicze-wojskowe. Gawęda mjr. Jurczaka o zastosowaniu radiolokacji w lotnictwie wywołała olbrzymie zainteresowanie wśród młodzieży harcerskiej.

Komendant Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, który od dawna jest honorowym członkiem naszej drużyny lotniczej, zaprosił wszystkich harcerzy z zimowiska do podległej mu Szkoły. W czasie tej wizyty zapoznaliśmy się z historią szkoły.

W czasie akcji „niewidzialnej ręki” harcerze wyznakowali szlak wiodący z Jeleniej Góry do Jeżowa Sudeckiego oraz wykonali cały szereg prac dla mieszkańców Jeżowa. W czasie zawodów strzeleckich celowym okiem ustawił się druh mgr Janusz Hrybacz — pęd (zastępca komendanta zimowiska). W rozgrywkach w tenisa stołowego dyplom przodującego pingpongisty zdobył druh Jan Galka — ćwik, największego żarłoka, druh Jerzy Zoń — pęd, najsilniejszego oboźnego Władysław Krawczuk — Harcerz Orli.

W czasie trwania zimowiska harcerze uzyskali około 30 sprawności lotniczych i harcerskich. Na zawsze zachowamy w pamięci prawdziwe harcerską i lotniczą atmosferę na zimowisku oraz serdeczną i ojcowską opiekę Kierownictwa Szkoły Szybowcowej”.

19 Lotnicza
Drużyna Harcerzy
im. Dywizjonu 317

TRYBUNA

LOTNIKA

Nr 5 (9) DODATEK DO „WIRAŻY” Rok II

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO
19 Lotnicza Drużyna Harcerzy
im. Dywizjonu 317 w Jeleniej Górze
ZIMOWISKO SZKOLENIOWO-LOTNICZE
w Wyczynowej Szkole Szybowcowej
w Jeżowie Sudeckim

Nr 7 (97)

15. II. 1959 r.
CENA 1,50 zł

Na przelocie

HARCERSKI TYGODNIK IL



HARCERZE W „GNIĘZDZIE ORLÓW”

Wycieczna Szkoła Szybowcowa, zw. „Gniazdo Orłów”, słynie na całym świecie, jako skarbiec diamentów i złotych odznak szybowcowych, które rozsławiają imię polskiego szybownictwa na wszystkich kontynentach.

Korzystając z przyjaznego stosunku kierownictwa szkoły szybowcowej do harcerstwa, 19 Lotnicza Drużyna Harcerzy im. Dywizjonu 317 z Jeleniej Góry zorganizowała w „Gnieździe Orłów” zimowsko harcersko-lotnicze. Celem jego było pogłębienie wiadomości z zakresu metodyki pracy w drużynie lotniczej, zapoznanie harcerzy z eksploatacją szybowców i samolotów, zdobywanie stopni i sprawności lotniczych. Zimowsko trwało 11 dni. Oprócz harcerzy z Rufa Jeleniogórskiego przybyli na nie harcerze-lotnicy z Chorągwi Olsztyńskiej i Zielonogórskiej.

Projektowaliśmy wiele czasu poświęcić na zjazdy i treningi narciarskie, warun-

ki meteorologiczne były jednak „pod zdechłym azorkiem”: zamiast śniegu — piękna majowa pogoda. Musieliśmy zatem zrezygnować z nart i wolny czas zapelniliśmy kominikami i spotkaniami z pilotami i szybownikami. Rozmawialiśmy z mistrzami szybowcowymi świata: inż. Witkiem i Jerzym Popielem. Obejrzelismy kilka lotniczych filmów („Podniebne zawody”, oraz „Harcerskie skrzydła nad Strzebielinem”). Zaprosiliśmy też oficerów i żołnierzy z Oficerskiej Szkoły Radio-technicznej na wspólne kominiki, poświęcone lotnictwu, radarowi i harcerstwu. Np. gawęda o zastosowaniu radaru w lotnictwie wywołała ożywienie zainteresowanie wśród młodzieży i zebranych pilotów.

Komendant Oficerskiej Szkoły, który od dawna uznany jest przez harcerzy-lotników z „19-stki” jako honorowy członek drużyny — zaprosił wszystkich harcerzy z zimowską na zwiedzenie Szkoły. Zapoznał on nas z historią Szkoły i wynagami, jakie stawiane są jej kandydatom.

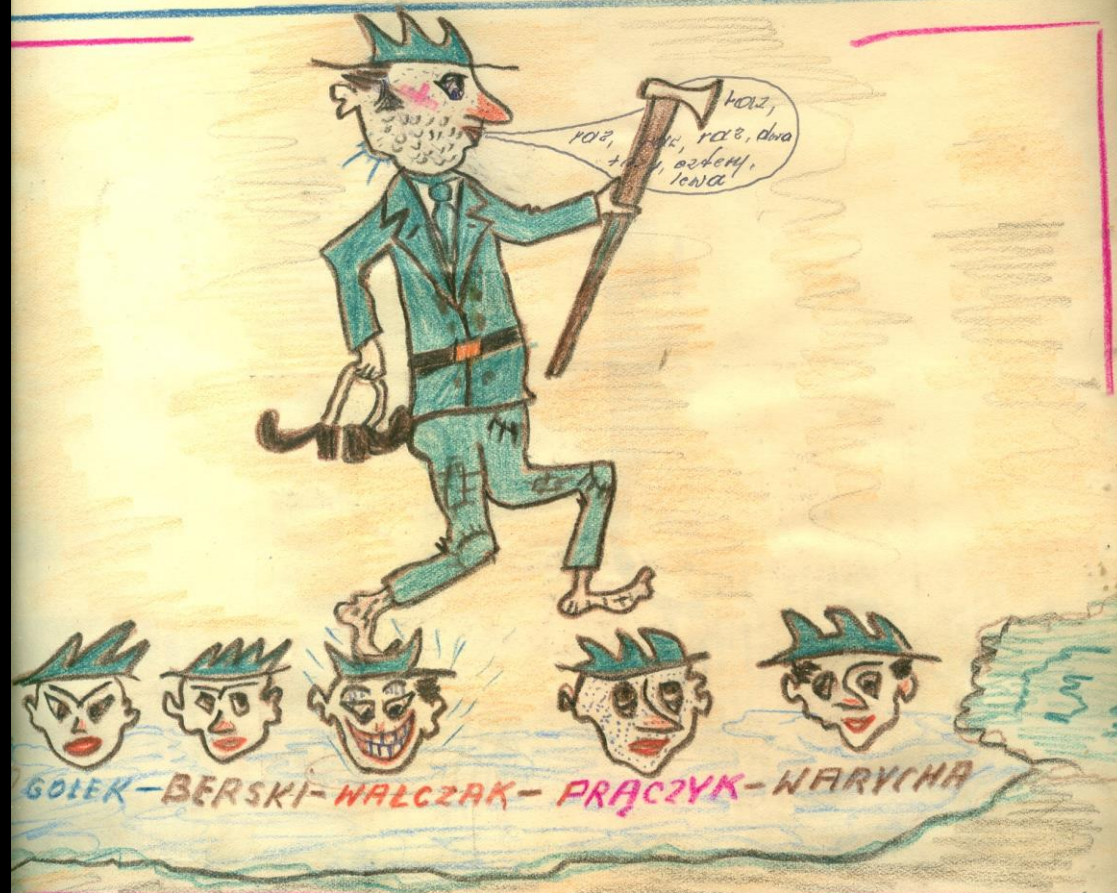
W czasie akcji „niewidzialnej ręki” wyznakowaliśmy szlak, wiodący z Jeleniej Góry do naszego zimowskiego. W czasie zawodów strzeleckich, cennym

okiem ustawił się dh mgr Janusz Hrybacz — pward. (z-ca kom. zimowskiego), w rozgrywkach w tenisa stołowego dyplom przodującego pingpongisty zdobył druh Jan Gaika — ćwik, najuśmiechniętszego żartoka — druh Jerzy Zok — pward., najgroźniejszego oboźnego — Władysław Krawczuk — Harcerz Orli.

W czasie zimowskiego 48 harcerzy zdobyło doświadczenie potrzebne do prowadzenia pracy w drużynie lotniczej. Przyznano około 30 sprawności lotniczych i harcerskich. Na pierwszych uczestników pojawiły się kryzys harcerskie, z lilijkami srebrnymi i złotymi.

Komenda Zimowska
19 Lotniczej Drużyny
Harcerzy im. Dywizjo-
nu 317 z Jeleniej Góry.

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO
19 Lotnicza Drużyna Harcerzy
im. Dywizjonu 317 w Jeleniej Górze
ZIMOWSKO-SZREBIELINOWO-LOTNICZE
w Wyciecznej Szkole Szybowcowej
w Jezowie Sudeckim



„Zastępnicy Antoni Jankowski
opracował nowy system pokony-
wania przeszkód terenowych.”



La usque
odavali
per

nowy

Jeleniogórskie

ROK II

TYGODNIK ILUSTROWANY ZIEMI JELENIOGÓRSKIEJ

Nr 7 (47)

CENA 2 zł

JELENIA GÓRA 20 - 26 LUTEGO 1959

Dzielni „komandosi” spod znaku ZHP

Przy Szczepie Lotniczym w Jeleniej Górze powstała Eskadra złożona z młodzieży starszej, która specjalizuje się w trudnym programie szkoleniowym komandosów. Przy aktywnej pomocy wojska pierwsze szkolenia komandosów odbędą się już w miesiącu lutym.

Do Eskadry Komandosów przyjmowani są harcerze, którzy uprawiają aktywnie sport, jeżdżą dobrze na nartach, pływają. W programie szkoleniowym przewidziane są zajęcia narciarskie połączone ze znajomością udzielania pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach, zawody strzeleckie, znajomość pojazdów mechanicznych i znajomość przepisów drogowych.

W porze letniej harcerscy komandosi będą brali aktywny udział w zwalczaniu wykroczeń drogowych oraz regulowaniu ruchu samochodowego — wspólnie z Komendą Ruchu Komendy Miejskiej MO w Jeleniej Górze.

Komendant MO kpt. Bondel oraz por. Surba obiecali naszym harcerzom wszechstronną pomoc.

Tad.

Nr. teczki.....

A black and white portrait of a man in a military uniform, likely a Soviet officer. He is wearing a dark uniform with epaulettes, a sash, and several medals on his chest. The image is a close-up, showing the man from the chest up. He has short, dark hair and is looking slightly to the right. The background is a plain, light color. The image is framed by a white border.

jump in air
upon pol. obs

"Kurs na szypownictwo"

GŁÓWNY OŚRODEK BADAN
LOTNICZO - LECARSKICH L.P. 11

Nr. teczki

Nazwisko i imię Okulicz Tad!
Charakter w stosunku do
Kierowany na komi
badanu
.....

Okulicz Tadeusz
Nazwisko i imię
Skierowany na komisję do
Był badany dnia 2 na
myśl przepisów służb
lotniczej Lot 42 W myśl przepisów służb
uznany za
został uznany za
nie lek
lecz

nie lek
lecz
wzpoznanie lek

GLÓWNY OSRODEK BADA
LOTNICZY - LEMBERSKI
7291a
Lub

7991a

Luba szka

GLÓWNY OŚRÓDEK BADAŃ
LOTNICZO - LEKARSKICH ~~IXXX~~

9086 a
r. techki

komisji lotniczo - le

Orzeczenie

Jan Klímček

Nazwisko i imię

kandydat na

Charakter w stosunku do ~~XXXXXX~~

Skierowany na komisję lotniczo-techniczną 18 kwietnia 1957

18 kwietnia

Był badany dnia

W myśl przepisów służbowych o badaniu I

lotniczej Lot. 42/49 grupa

został uznany za

Rozpoznanie lekarskie

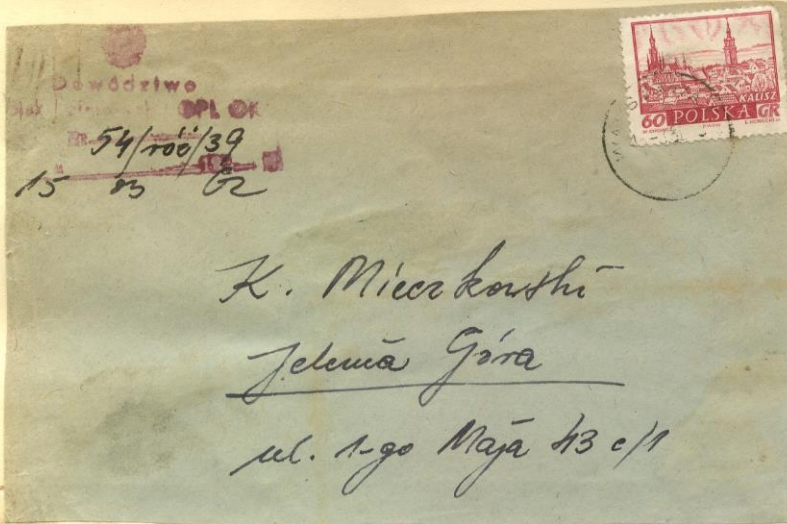
42/49 grupa
Zdolny do szkolenia



"Bardzo ważne zdjęcie razem
z zastępowym będzie
pamiątką dla wszystkich
członków"



"Bardzo ważne zdjęcie razem
z złotopowym będzie
pamiątką dla wszystkich
uczestników"



Warszawa, dnia 28 lutego 1962 r.



Drużynowy 19 Lotniczej Drużyny Harcerskiej
Druh Konrad Mieczkowski
Jelenia Góra
ul. 1-go Maja 43 c/1

Nawiązując do pisma z dnia 30 stycznia br. w załączeniu przesyłam wykaz niektórych oficerów, którzy służyli w jednostkach Ludowego Lotnictwa Polskiego w okresie wojny.

Załączników: 1 na 1 ark.

DOWÓDCA WOJSK LOTNICZYCH I OPL OK

Wp. gen.dyw.pil. Jan FREY-BIBLECKI

Wykaz oficerów, którzy służyli w jednostkach
Ludowego Lotnictwa Polskiego w okresie wojny.

L.p.	Nazwisko i imię	Obecny adres
1.	Browka Piotr	W-wa, ul. Ożarowska 69 m. 19
2.	Chmurzyński Bolesław	W-wa, ul. Kopińska 20/22
3.	Chromy Edward	W-wa, ul. Świerczewskiego 68/14
4.	Czownicki Jerzy	W-wa, ul. Częstochowska 27/40
5.	Czyżewski	Włbląd, ul. Lotnicza 5
6.	Daniluk Aleksander	W-wa, ul. Szczęśliwicka 27/35
7.	Donigiewicz Krzysztof	W-wa, ul. Warecka 5/7 m.11
8.	Jacewicz Józef	Bydgoszcz, Osiedle Szubińskie blok 5 m.9
9.	Jakubik Michał	W-wa, ul. Wawelska 7a
10.	Juniter Arnold	Poznań, ul. Ostrobróga 55 m.2
11.	Konieczny Medard	W-wa, ul. Armii Ludowej 6 m.53
12.	Kopacz Józef	W-wa, ul. Kopińska 20/22 m. 24
13.	Maciejewski Marian	W-wa, ul. Filtrowa 73 m. 12
14.	Rejterowski Eugeniusz	W-wa, ul. Kopińska 20/22
15.	Roszkowski Mieczysław	Warszawa-Okęcie "Lot"
16.	Staszczyszyn Grzegorz	Babimost, ul. Świerczewskiego Nr 7 m.3
17.	Szurka Leon	Bydgoszcz, ul. Sułkowskiego 58
18.	Szwarc Julian	W-wa, ul. Koszykowa 82B m.91
19.	Wnuk Józef	W-wa Grochów, ul. Spalinowa 18/16
20.	Ziółkowski Jerzy	Warszawa-Okęcie "Lot"



674



Nyol. Telefonum
TELEGRAM

713

512/12 KATOWICE TL 3786 16 15 0932

Uwagi
służb.

Kuc. Kłody
Odelegrowano

Przyjęto

= 19 LOTNICA DRUZYNA HARCERSKA

sta _____ c., m. _____

UL OKRZEI 4 JELENIAGORA

do *2241*

podpi: *2318*

= PRZYJEZDZAMY W SOBOTE GODZINA 9,49 = PNIAK I CHOLEWKA

+ COL 19 4 9,49

BWP „Ruch” ZGL, W-w, z. 463-68, 85.000 bl, a 100 ks

PPT i T Nr 1009-1960



Mistrz mechaników polnych
p. Dziągwi

ROK II

TYGODNIK ILUSTROWANY

ZIEMI JELENIOGÓRSKIEJ
JELENIA GÓRA 13 - 19 LUTEGO 1959

Jeleniogórskie

Nr 6 (46)

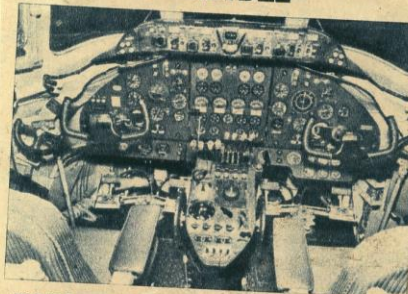
CENA 2 zł

uroczyste spotkanie harcerzy z lotnikami

Harcerze Szerepu Lotniczego „Warszawa” w Jeleniej Górze wraz z Kolem Przeglądów Harcerskiego przyjeżdżają do uroczystego spotkania z członkami wojskowymi minionej wojny — piki. St. Skalakim. Boddanem Arctem, por. Guzikiem oraz z członkami piórkami i Popielem. Spotkanie odbędzie się 22 lutego, w 18-19, rocznie założenia Drużyny 317 oraz w 3. cia rocz- nicy utworzenia harcerskiej dru- żyny lotniczej nr 19, noszącej imię

Trad.

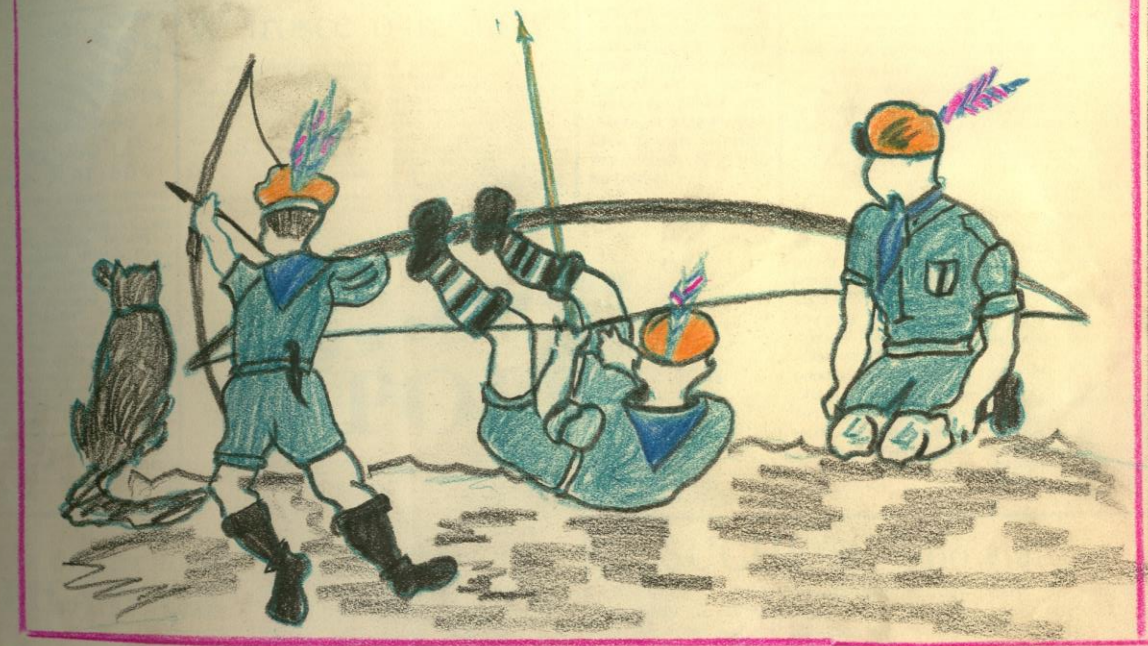
MAŁA ENCYKLOPEDIA „SKRZYDEL”



PRZYRZĄDY POKŁADO-
WE — stanowią najważ-
niejszą część wyposażenia
samolotu. Zapewniają one
bezpieczny start, lądowa-
nie, nawigację i kontrolę
pracy urządzeń samolotu
oraz niezależniają pilota
od warunków atmosferycz-
nych. Zależnie od zasto-
sowania, przyrządy pokła-
dowe podzielone zostały
na następujące zasadnicze
grupy: 1) pilotażowo - na-
wigacyjne, umożliwiające
prawidłowy pilotaż i nawi-
gację; 2) silnikowe, kon-
trolujące pracę zespołu na-
pędowego i umożliwiające
właściwą eksploatację sil-
ników; 3) płatowcowe,
kontrolujące działanie in-
stalacji i urządzeń zabu-
dowanych w samolocie; 4)
specjalne, umożliwiające
lot bez widoczności ze-
wnętrznej i samoczynnie
(automatycznie) sterujące

samolotem. Z uwagi na o-
gromną ilość przyrządów
pokładowych stosowanych
w nowoczesnych samolo-
tach, muszą one być jak
najbardziej, a wskaźniki,
znajdujące się w puszkach
o znormalizowanych wy-
miarach, rozmieszczone
winny być zasadniczymi
zespołami, w sposób jak
najbardziej przemysłowy,
umożliwiający szybki od-
czyt najistotniejszych da-
nych. Tarcze wskaźników
umożliwiają niebezpieczny
odczyt zarówno w dzień
jak i w nocy. Część wska-
ników zamocowana jest
na amortyzowanej tablicy
przyrządów pokładowych,
a część — bardziej odpor-
na na wstrząsy i drgania
— na tablicach nie amor-
tyzowanych i burtach ka-
biny samolotu.

Pejot



"Zuchy podczas zabawy"



Mapka działań bojowych z lotniska Hergla.

„CYRK SKAŁSKIEGO“ (V)

„CYRK“ STAJE SIĘ SŁAWNY

GŁOS Karola Pniaka jest równie imponujący, jak dwumetrowa potężna postać. W dawnych czasach, gdy polskie dywizyjny myśliwskie stacjonowały na podlondyńskim lotnisku, mawiano, że gdy Karol szepnie coś w Northolt, słychać go wyraźnie po drugiej stronie Londynu, w dokach portowych Tamizy. A przecież Londyn, chociaż tego nie sprawdziliśmy, ma podobno sto kilometrów długości.

Karol Pniak może się poszczycić piękną lotniczą historią. Jeszcze przed wojną zasłynął jako doskonały pilot, członek słynnej trójki krakowskiej Bajana (wraz z kapitanem Kosińskim i kapralem Mackiem). W czasie kampanii wrześniowej, jako podchorąży, walczył wraz ze Skalskim w pułku toruńskim. W czasie Bitwy o Wielką Brytanię dowodził kolejno eskadrą i dywizjonem myśliwskim, przy końcu wojny otrzymał stopień kapitana, a jego „konto“ urosło do 6^{3/4} pewnych zestrzeleń, dwóch zestrzeleń prawdopodobnych, oraz 2^{5/6} uszkodzeń.

Głos jego pozostał nadal tak potężny, jak wówczas. Pisząc „wówczas“ mam na myśli dzień 22 kwietnia 1943 r., gdy polska eskadra, dowodzona przez Pniaka, znalazła się nad zatoką Tunisu, zawieszona wysoko ponad innymi formacjami my-

docznie na tle niebieskiego nieba, kręciły się myśliwskie Messerschmitty. Było ich dużo, bardzo dużo, ponad dwadzieścia. Opiekowały się transportowcami, miały nie dopuścić do nich brytyjskich samolotów.

Pniak błyskawicznie zmienił plan. Nie można było już marzyć o atakowaniu „Gigantów“. Zadaniami „Cyрку“ była górna osłona. W razie zejścia Polaków z wysokości, niemal bezbronne stawały się dolne dywizyjony RAF-u. Pniak wymienił kilka zdań przez radio z dowódcą leżącego niżej dywizjonu kanadyjskiego, i poprowadził swoją szóstkę w górę.

Szarpnęły się Spitfire'y do przodu, górowały na wysokości siedmiu tysięcy metrów. Wbiły się drugi bieg sprężarek, nabrały wigor. Szerokie okrążenie, zakręt w słońce, jeszcze kilka tysięcy stóp wysokości. Ze słońca właśnie wyprowadził eskadrę Pniak wprost na niespodziewające się niczego myśliwce hitlerowskie.

Efekt był znakomity, a wynik... na poziomie „Cyрку“. Już w pierwszym starciu, zanim jeszcze formacje nie rozspłyły się po niebie, Kazek Sporny, „Dziubek“ Horbaczewski i Kazik Sztramko jeden po drugim zapalili trzy Messerschmitty, których piloci wyskoczyli ze spadochronami. Zmieniło to oczywiście układ sił i dopomogło w odniesieniu dalszych zwycięstw.

Sporny zwrócił się ku następnemu przeciwnikowi. Dobry miał dzień, gdyż jak sam później twierdził, Messerschmitty same podstawały się pod lufy jego działek. Minęło kilkanaście sekund, i drugi Niemiec u-

Nie było to jednak możliwe z tej prostej przyczyny, że w pobliżu nie znajdował się już żaden przeciwnik. Reszta kolegów Spornego również nie próżnowała. Horbaczewski, cięty jak łoś, dogmał swego drugiego przeciwnika, ułokował mu się bez trudu za ogonem i tak uczęstował krótkimi seriami, iż Niemiec, przewróciwszy maszynę na plecy, wyskoczył z pływającego Messerschmitta. Sztramko również upolował „dubleta“. Wykończywszy pierwszą ofiarę spotkał się lew z lew z Messerschmittem. Sztramko, młodszy doświadczeniem od rutynowanych kolegów, zaciętością bynajmniej im nie ustępował. Zbliżał się z ogromną szybkością do Niemca i postanowił strzelać z przodu. Ale i Niemiec widocznie powziął tę samą decyzję, bo polski przeciwników skrzyżowały się i przez sekundę z luf obu samolotów tryskały ogniste strugi.

— Taka mnie złość wzięła — zwierzał się Sztramko po locie — że pomyślałem: albo ty, albo ja.

Nie ustępował, mimo że odległość zmniejszała się w przerażającym tempie. Trzymał Messerschmitta na celowniku i walił w niego z czterech karabinów maszynowych i z dwóch działek. Wreszcie, gdy wydawało się, iż nastąpi śmiertelne zderzenie, Niemiec nie wytrzymał nerwowo, lub też, raniony, przestał panować nad sterami. Wyciągnął w górę i zapalił się nad samą głową Sztramki. Pilot zdolał jeszcze wyskoczyć, ale trudno było stwierdzić, czy wyszedł z walki cały.

Marcin Machowiak, maly i cichy, oprowadzał do szpitala

BOHDAN

w powietrzu. Namyslałem się nawet, czy do któregoś nie przygrzać, ale przecież tylko oni strzelają do bezbronnych, więc dałem spokój.

Górne spotkanie zostało zakończone. Rozgromione Messerschmitty, a raczej ich niedobitki porzuciły walkę, porzuciły eskortowane „Giganty“ i zawróciły, nurkując na morze, by uciec ewentualnej pogoni. W dole trwała jednak dalsza walka. Nie była to właściwa walka, lecz rzeź. Dywizjon Kanadyjczyków i dywizjon południowoafrykański, pewne niezawodnej osłony polskiej, dobrały się do transportowców. Jeden po drugim zapalały się „Giganty“, a mimo że każdy z nich uzbrojony był w pięć karabinów maszynowych, nie zdolały się obronić. Walły się w morze, tonęły, pływały w powietrzu tym łatwiej, że na pokładzie ich oprócz żołnierzy, znajdowało się paliwo.

OSTATNIE ZWYCIĘSTWO

TUŻ przed przeprowadzką do Hergli nasza szóstka, dowodzona przez Skalskiego, poderwana została w powietrzu na alarm. Eskadrze zakomunikowano przez radio, że po locie będzie lądować już na nowym lotnisku. Tymczasem zaś zwinięto namioty w Gouburine, załadowano ludzi i sprzęt na ciężarówki i całe skrzydło wyruszyło w niedaleką drogę, kierując się ku swemu ostatniemu bojowemu lotnisku w Tunezji.

Polskie Spitfire'y szły ostro w górę. Ziemna stacja radarowa kierowała je w kierunku Cap Bon, gdzie pojawiły się jakieś samoloty, nieprzystające. Było to zjawisko dość niezwykle, bo od kilku dni Luftwaffe niemal kompletnie zrezygnowała z dziennych lotów, lotniska niemieckie były zbombardowane lub też zdobyte przez nasze wojska, a nieliczne Messerschmitty i Macchi operowały z Panteleria.

Mimo jednak że prawdopodobieństwo walki było znikome, Skalski nie lekceważył lotu i wskazywał ziemnej stacji. Gdy eskadra dolatywała do krańca półwyspu, miała już wysokość osiemu tysięcy metrów, właśnie tę wysokość, na której sprawność Spitfire'ów Mk IX była największa. Teraz dowódca zmniejszył nieco gaz, przeszedł do lotu poziomego.

— Halo, red leader, red leader, Commander calling — odezwowało się radio. — Weź kurs



Zespół „Wilkois” podczas budowy
satelity nr. 5 wuj planuje
pana Gajewskiego inż.

Skrzydłata **POLSKA**

NR 11 • 11. III. 1959 • Rok. WYD. XV • CENA 2 zł

" Mietek Slipko
przy
pracy "



ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO
Komenda Główna - Łódź
10 Łódzkiej Dzielniczki - Łódź
im. Dąbrowskiego 247
w STRZELBINIE MORSKIM

Z. H. P.
9 Lotnicza Drużyna Harcerska
im. „Dywizjonu 303”
Hufiec Wrocław IV.

Wrocław, 24. II. 59.

19 Lotnicza Drużyna Harcerska
im. Dywizjonu 317
w Jeleniej - Górze

Harcerski Szczęp Lotniczy "Błyskawica" we Wrocławiu
szczerze i z okazji 3-lecia pracy Drużyny i przyrzeczenia
najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej
pracy dla dobra Harcerskich Skrzydeł.

Czuwa J.
Szczępowy
Ryszard Komorowski-phm.

Życzenia dla harcerzy „19-tych”

REDAKCJA TYGODNIKA
Wojsk Lotniczych i OPL OK

93/59

12 marzec 1959 r.



19 LOTNICZA DRUŻYNA HARCERZY
im. Dywizjonu 317

Jelenia Góra
ul. Okrzei 4

Warszawa, dnia 11 marca 1959 r.

REDAKCJA TYGODNIKA
Wojsk Lotniczych i OPL OK

Nr 93/59

12 "Marec" 1959 r.

19 LOTNICZA DRUŻYNA HARCERZY
im. Dywizjonu 317

Jelenia Góra
ul. Okrzei 4

Dziękujemy za miły i serdeczny list oraz
zaproszenie na wzięcie udziału w Waszym Święcie.

Niestety, list przyszedł za późno i nie
mogliśmy wziąć udziału w Waszym uroczystym przyrzeczeniu
harcerskim.

Przesyłamy, choć mocno spóźnione, ale szcze-
re żołnierskie pozdrowienia i życzenia wszelkiej pomyśl-
ności. -

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY
TYGODNIKA "WIRAZE"

[Signature]

19 Lotnicza Drużyna Harcerska

Jelenia Góra

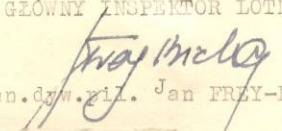
ul. 1-go Maja 43 c/1

Serdecznie dziękuję za pozdrowienia nadesłane z wy-
cieczki do Czechosłowacji.

Nie wątpię, że wędrowka dała Wam dużo nowych, przy-
jemnych wrażeń.

Łączę wzajemne pozdrowienia

GŁÓWNY INSPEKTOR LOTNICTWA


gen.dzw. pil. Jan FREY-BIELECKI

Rada
19 Lotniczej Drużyny Harcerzy

Jelenia Góra
ul. Okrzei 4

Serdecznie dziękuję za pozdrowienia przesłane mi
z okazji święta Waszej Drużyny i ze swej strony życzę dal-
szych jak najlepszych osiągnięć w pracy, która pozwoli Wam
stać się w przyszłości dzielnymi lotnikami.

Równocześnie komunikuję, że ppłk Skalski nie mógł
niestety wziąć udziału w Waszych uroczystościach ze wzglę-
dów służbowych, mnie zaś choroba uniemożliwiła wcześniejsze
powiadomienie Was o tym.

W imieniu własnym i płk Jagiełły dziękuję także
za miłe zaproszenie do Jeleniej Góry.

Z lotniczym pozdrowieniem

DOWODCA WOJSK LOTNICZYCH I OPL OK

Jan Frey-Bielecki
Jan FREY-BIELECKI gen.dyw.pil.



„Kaczka“



„Osa“



„Mucha 100“



„Jastrząb“



„Salamandra“



„Nietoperz“



„Czapla“



„Jaskółka L“

SPORT



Sekcja Gimnastyczna WKS „Kabewiak” — Jelenia Góra

Wielki turniej piłki ręcznej niestowarzyszonych

Wygrywają drużyny: — SKS „TECHNIK” — „BŁYSKAWICA I” — „CZARNY STRUMIEŃ” — „PIORUN” — KUDIN — najlepszym strzelcem

W dniu 12 marca 1959 r. rozpoczęły się rozgrywki w turnieju piłki ręcznej drużyn 7-mio osobowych.

Jako pierwszy rozegrany został mecz pomiędzy SKS Technik i drużyną „Siódemki”. Zwycięstwo odnieśli chłopcy z SKS Technik wygrywając po bardzo ładnej grze 11:3 (7:4). Pierwszą bramkę w turnieju zdobył Stanisław Kuczyński.

Oto dokładne wyniki rozegranych dotychczas spotkań:

SKS „Technik” (Techn. Mech.) — „Siódemka” (Szkoła Podst. Nr 5) 11:3 (7:4)

Bramki zdobyli: Kuczyński 3, Szerlich, Ostrowski po 2, Kędziorek, Klimk, Stoczynski, Maciejewski po 1.

Dla pokonanych: Bielecki, Chwedorowicz po 3, Marciszewski 2, Turczyński 1.

Błyskawica I (Zasadnicza Szkoła Łączności — „Kościuszkowski” A” (Szkoła Podst. Nr 1) 13:8 (6:5).

Bramki zdobyli: Kudin 4, Karpiński, Jasiński po 3, Golec 2.

Dla pokonanych: Bielecki, Chwedorowicz po 3, Golec 2.

Czarny Strumień (Szkoła Podst. Nr 10) — Pogoda II (Szkoła Podst. Nr 11) 3:2 (2:1).

Bramki zdobyli: Rogaczewski 2, Dąbrowski 1.

Dla pokonanych: Zawiducki, Fluder po 1.

Piorun (Szkoła Podst. Nr 4) — Pogoda I (Szkoła Podst. Nr 11) 7:3 (4:2).

Bramki zdobyli: Dembicz 3, Kłodziej i Justka po 2.

Huragan (Szkoła Podst. Nr 2, Sobieszów) — Grom (Szkoła Podst. Nr 4, Cieplice) 5:3 dla Huraganu, gdyż drużyna Gromu nie przyjechała na spotkanie.

MIGAWKI Z TURNIEJU

Najwierniejszych „kibiców” ma prawdopodobnie drużyna „Siódemki”. Na ich mecz oprócz grupy chłopców przyszły trzy koleżanki, które wytrwale śledziły do końca przebieg walki.

Najliczniejszy zespół posiada drużyna „Czarny Strumień” — 15 chłopców w ładnych, czarnych kostiumach.

Najofiarniejszym bramkarzem pierwszych spotkań turnieju okazał się bramkarz „Siódemki”, który swymi ofiarnymi paradami ochronił drużynę od wyższej porażki.



Wielki TURNIEJ DRUŻYN NIESTOWARZYSZONYCH

● „Pogoń I” – drużyna Szkoły Podstawowej Nr 11

– jedynym zespołem bez porażki

● J. Żukowski usunięty za ordynarne zachowanie się

W dniach 10 i 11 kwietnia br. rozegrano na boisku Liceum Pedagogicznego następne kolejne spotkania w piłce ręcznej drużyn niestowarzyszonych. A oto dokładne wyniki:

„Błyskawica” (Szk. Podst. Nr 8 Jel. Góra) – „Iskra” (Szk. Podst. Nr 2 – Sobieszów) 4:2 (2:0).

Bramki zdobyli: dla zwycięzców – A. Górecki i E. Regner po 2; dla pokonanych – H. Dąbrowski i Z. Słowiew po 1.

„Błyskawica I” (Zasadnicza Szkoła Łączność) – „Grom I” (Szk. Podst. Nr 2 Jel. Góra) 4:3 (2:0).

Bramki zdobyli: dla zwycięzców – St. Mazni 3, H. Jasiński 1; dla pokonanych – T. Grabarczyk, Wł. Mucha i J. Małek po 1.

„Pogoń I” (Szk. Podst. Nr 11 – Jel. Góra) – „Grom” (Szk. Podst. Nr 4 – Cieplice) 6:3 (3:1).

Bramki zdobyli: dla zwycięzców – A. Józwiński 4, J. Müller i Z. Mroczko po 1; dla pokonanych – J. Sienine, Cz. Opowicz, T. Andrzejewski po 1.

„Kosciuszko B” (Szk. Podst. Nr 1 – Jel. Góra) – „Czarny Strumień” (Szk. Podst. Nr 11 – Jel. Góra) 6:5 (4:2).

Bramki zdobyli: dla zwycięzców – Cz. Żukowski 3, J. Sos 2, B. Stepień 1; dla pokonanych – J. Rogaczewski, J. Molenda po 2, St. Zatorski 1.

„Grom I” (Szk. Podst. Nr 2 – Jel. Góra) – „Huragan” (Szk. Podst. Nr 2 Cieplice) 9:3 (4:1).

Bramki zdobyli: dla zwycięzców – W. Mucha 5, T. Grabarczyk 3, J. Małek 1; dla pokonanych – S. Owczarek, F. Niedźwiedzki oraz J. Góra po 1.

SKS „Technik” (Techn. Mech. – Jel. Góra) – „Błyskawica I” (Zasadnicza Szkoła Łączność) 12:6 (6:3).

Bramki zdobyli: dla zwycięzców – E. Wasileńczyk 5, J. Ostrowski 4, St. Kuczyński 2 oraz Z. Klimek 1.

TERMINARZ SPOTKAN

Kolejne spotkania drużyn niestowarzyszonych w piłce ręcznej zostaną rozegrane na boisku Liceum Pedagogicznego w dniach 15, 17 oraz 20 kwietnia.

Wszystkie spotkania rozpoczynają się o godz. 15.30.

Dokładny terminarz spotkań podany jest na tablicy ogłoszeń obok Redakcji tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie”.

KOMUNIKATY

Wszystkie drużyny niezależnie od podanego czasu spotkania obowiązane są ze względu na turniejowy charakter rozgrywek zgłaszać się punktualnie o godz. 15.30 na boisku Liceum Pedagogicznego.

✱

Wszystkie drużyny startujące w turnieju obowiązane są przybyć na uroczyste zakończenie, które odbędzie się w dniu 26 kwietnia w przerwie spotkania piłkarskiego o mistrzostwo klasy A – WKS „Polonia” Jelenia Góra – Górnik Thorez Wałbrzych.

Przewidziane jest rozdanie nagród wszystkim startującym zespołom niezależnie od zajętych miejsc.

MIGAWKI Z TURNIEJU

Zainteresowanie turniejem wzrasta nie tylko wśród młodzieży. W czasie rozgrywanych spotkań przy ogrodzeniu boiska Liceum Pedagogicznego gromadzą się wszyscy. W dniu 10-go kwietnia zatrzymał się na krótką chwilę nawet... kierowca samochodu PKS Nr 27140.

✱

Z przykrością musimy stwierdzić, że nie zawsze wraz ze wzrostem zainteresowania idzie w parze... uczciwość. Za udział w dwóch różnych drużynach zmuszeni byliśmy dyskwalifikować Kucińskiego. Obecnie to samo spotkało K. Gilowskiego i Z. Mendykę z drużyny „Grom” (Szk. Podst. Nr 4 Cieplice).

Został również skreślony z listy uczestników turnieju Józef Żukowski – „Kosciuszko B” – Szk. Podst. Nr 1. Został on usunięty za ordynarne zachowanie się nieletniemu z postawą ucznia.

Sądzymy, że rozumieliśmy to wszyscy ci, których „ponoszą nerwy” i w przyszłości nie będziemy zmuszeni do u-

Pisząc o wzroście zainteresowania nie można nie wspomnieć o poziomie, który obniżany jest przez wszystkie zespoły wskutek nadmiernego... kożowania. Wśród zawodników są tacy „specjaliści”, którzy potrafili „przekożować” całe boisko, by w końcu oddać piłkę... przeciwnikowi. A więc chłopcy, jeżeli chcecie wygrywać – nie kożujcie. Ograniczcie kożowanie, grajcie bardziej zespołowo!

Nasi harcerze
w akcji!

nowiny

Jeleniogórskie

ROK II

TYGODNIK ILUSTROWANY ZIEMI JELENIOGÓRSKIEJ

Nr 13 (53) — 14 (54)

JELENIA GÓRA 9 — 15 KWIETNIA 1959

CENA 2 zł

Z Jeleniej Góry do Wiednia

Harcerze z 19 Jeleniogórskiej Lotniczej Drużyny im. „Dywizjonu 317” zostali zaproszeni przez młodzież polską zamieszkałą w Austrii, na Festiwal Młodzieży i Studentów organizowany przez SFMD w Wiedniu. Harcerze Jeleniogórscy zamierzają na Festiwalu aktywnie uczestniczyć we wszystkich imprezach organizowanych przez delegację polską i delegacje zagraniczne.

" Przy pomocy atrakcyjnych metod pracy, należy
młodzieży dać minimum wiadomości technicznych
przygotować ją do zakodu, wychować
na pełnowartościowych obywateli "



" Na przepustce "

harcerska Służba Informacyjna
przy Szerepie Lotniczym
na Pięćsetego Pułku Myśliwskiego
Warszawa "

w Jeleniej Górze.

WYKONANE ZADANIE

.....
nia 4.04.59 w godzinach rannych przez ulice Jeleniej Góry spiesznym
ekiem przeszło kilka grup dziwnie ubranych harcerzy. Przechodnie
nieślabnącym zainteresowaniem przyglądali się zwiadowcom "panterkom"
raz czarnej beretom ze skrajkami kaszankami. Te harcerscy commandosi
Eskadra Desantowa", spieszyły wykonać oczekujące ją zadania bojowe.
anie dla "Eskadry" brzmiało, grupy szturmowe: bitych, posaranczowych,
bitych ubezpieczenia muszą wszelkimi siłami zniszczyć magazyny broni
nieprzyjaciela. Według założenia: Eskadra commandosów pod osłoną nocą
stała rzucona z samolotów, na tyły obrony "nieprzyjaciela", z zadaniem
niszczenia magazynów z "ciężką bronią". Wykorzystując ciemność nocy commandosi
e forsownym marszem dostali się niedaleko ochraniających obiektów.
wykorzystując dane poprzednich grup które próbowały zniszczyć magazyny
Przez dane wywiadu własnego, postanowili śmiało uderzeniem od razu
związać walkę oddziały przeciwnika ochraniające obiekty, umożliwiając
grupie uderzeniowej bitych wykonanie powierzonego im zadania.
Niestety, plan ten spełnił na niczym, nieprzyjaciół ewakuował magazyny,
zestawiając w pobliżu ich zasadkę. Drogi w pobliżu magazynów patrolowane
były silnie przez patrole cyklistów i piesze, które szczegółowo badały teren
commandosi wycofali się w kierunku kotyn 241, pozostawiając patrol zwiadowczy
który obserwował ruchy wojsk przeciwnika. Po dokładnym rozpoznaniu, w celu
związania przepuszczenia miejsca magazynów, zlikwidowali patrol
nieprzyjacielski i zabrali kilka jeńców. Po kilku godzinach akcji kilkunasto
sobowar grupa commandosów zaatakowała osłabioną wypadami i patrolami zakępy
magazynów. Brawurowe ataki nie wytrzymały obrony i w popłochu wycofali się
głęboko lasu pozostawiając opuszczone magazyny. Magazyny zostały zniszczone
-zadanie wykonane. Patrole nieprzyjacielskie które nie wiedziały o zdobyciu
magazynów i magazynów, zostały zniszczone we własnym "mateczniku".
Reszkiem Komendy Szerepu niżej wymienieni strażnicy otrzymali sprawności
Zwiadowcy: Niedziółko, Stalik, Józef, Skowronski, Warycha, Parzygła, Lęga.
Sprawność Wiarusa: Gmur, Olek, Zdzich, Czyżewski, Okulicz, Kossowski, Goździk
Florek, Kłof, Florek R. Akcja wypadła dobrze. W/w zajęcia powtórzone zostaną
w najbliższym maju, w czasie zajęć z oddziałami PA.

.....
wiadomości informacyjne:

..... 15.04.59 godz. 16.00 odbyły się wykłady pt "Eksplatacja"
oraz budowa spadochronów, technika skoków spadochronowych, przygotowanie do
skoków spadochronowych we Wrocławiu. 17.04.59 godz. 15.00
Ostre strzelanie: kbks, kbk, pm. Dalszy program wyszkolenia:
Zdobywanie stopnia wywiadowcy lotniczego, oznaki strzeleckiej, spadochronowej.
Kurs prowadzenia pojazdów mechanicznych, zapoznanie z pracą radiostacji
nadawczo-odbiorczej, kurs "obrotów obronnych".

D-ca Eskadry Commandosów
"Veres"

Mieczysław Jastrun

Monte Cassino

Do ziemi polskiej z ziemi włoskiej
Nie doszli. Tu spłaszczeni w płyty
Zostali na wysokiej górze.
Nakryci kopułą błękitu.
Orły z skrzydłami obwisłemi
Opite krwią, nażarte chwałą,
Kamienne strzegą snu ich w ziemi
I ostrzą szpony o skalę.
Kosiarze włoscy koszą trawę.
Ich śmiech beztroski nad łąkami
Wybucha barw łowieckich wrzawą
Na ziemi obcej — tej samej.





"Patrol komandosai."



Героичная разведка группы
атакующей



Гнира обгортна.





Встреча в отпущенных в отпущенных
Командованье в отпущенных в отпущенных
Атлет.



Walka wręcz - porażona
komandosa jest nielocem.





У насіе вајс Амер
куто мѣдѣду ротоуе
рѣсѣиоіка. Дѣтѣиоіуе
по комоудѣс Гоідеіка



Na tropie.

Na przelaj

HARCERSKI TYGODNIK ILUSTROWANY

HARCERSKI ZWIAD DONOSI • HARCERSKI ZWIAD DONOSI •

„KOMANDOSI“ W AKCJI

Zdobywanie „magazynu broni“, zasieganie „języka“, pokonywanie przeszkód terenowych, wykonywanie trudnych szkiców topograficznych – to tylko niektóre elementy wielkiej gry harcerzy-komandosów z 19 Lotniczej DH im. Dywizjonu 317 w Jeleniej Górze. Wojsko wypożyczyło drużynę „panterki“ i świece dymną. Następną grą odbędzie się przy użyciu samolotów CSS-13.

Nad. 19 LDH Jel. Góra



Pstryk

I JUŻ

To nasz nieustający konkurs. Wystarczy rozejrzeć się wokół siebie, dostrzec coś ciekawego w pracy swojej drużyny lub zastępu, pstryknąć zdjęcie, opatrzyć je zwięzłym podpisem i wysłać na adres redakcji.

Autor najciekawszej, najaktualniejszej wyróżnionej fotoinformacji tygodnia otrzymuje honorarium w wysokości 100 zł oraz cenną książkę.

Dziś wyróżniona zostaje fotoinformacja pt. „KOMANDOSI W AKCJI“, która nadeszła 19 LDH JEL. GÓRA.



Poddać się! pada komenda
z ust stryka wywiadowcy
Andrzeja Kowalskiego. 8

BOHDAN ARCT

12 maja 1958

Dobrzańów
poczta Żeliszew
powiat Siedlce
tel. Żeliszew 7

19 Lotniska Drużyna Harcerzy
im. Dywizjonu "317"
w Jeleniej Górze,
ul. Okrzei 4

Drodzy Przyjaciele.

Serdecznie dziękuję za Wasz ostatni list, na który jak zwykle odpowiem z opóźnieniem. Żałuję, iż nie mogłem przyjechać na Waszą uroczystość, było to jednak zgoła niemożliwe. Natomiast chętnie przy jakiejś okazji Was odwiedzę. Być może, iż Związek Literatów zorganizuje mi w Jeleniej Górze wieczór autorski, wówczas z łaskawością zajrzę do Was. Oczywiście dam znać na czas.

Przy okazji pragnę podziękować za nadane mi honorowe członkostwo drużyny i za zaproszenie na Wasz obóz. Nie obiecuję, ale postaram się przyjechać, może z synem (też już "stary" lotnik, latał na trasie Warszawa-Amsterdam-Londyn i z powrotem, mimo że ma 8 lat).

Jeżeli otrzymam od Was "dyplom" honorowego członka drużyny, z pewnością powieszę na honorowym miejscu.

Załączam egzemplarz mojej ostatniej książki "W podniebnej chwale". Myślę, że znajdziecie w niej wiele interesujących Was rzeczy, a na pierwszej stronie moją fotografię, o którą prosicie.

Tyle na razie, czekam na Wasz kolejny list i przesyłam serdeczne pozdrowienia.

Bohdan Arct

Bohdan Arct

Ten list i książkę zamierzysz się w moim
pamiętniku : dopiero dzisiaj je odebrałem - bardzo
mi przykro z powodu zwłoki.

Pozdrowienia

Bohdan Arct

22.V.58.



Dzidek Klimek w opałach.



CYNIA

Do Sekret. Ofic. Lotnictwa
w 1960r. wstąpił
Zdzisław Kozłowski.

Dywizjon "Wyrzysów"



Motowidła Tadeusz Okulski

19 Lotnicza Drużyna Harcerska

Jelenia Góra

ul. 1-go Maja 43 c/1

Serdecznie dziękuję za pozdrowienia nadesłane z obozu
w Sławie Śląskiej.

Zostały mi one doręczone z pewnym opóźnieniem ponieważ
przebywałem w tym czasie na urlopie wypoczynkowym.

Korzystam z okazji by wzajemnie życzyć Waszej Drużynie
wszystkiego najlepszego.

Złączę lotnicze pozdrowienia

GŁÓWNY INSPEKTOR LOTNICTWA

gen.dry.pil. Jan FRZY-BIELECKI





Kierownik

Zaproszenie

IV Powiatowa Konferencja
Sprawozdawczo – wyborczą

Zarząd Powiatowy Ligi Przyjaciół Żołnierza
w Jeleniej Górze, Wzgórze Kościuszki Nr 6 tel. 26-18

Zaprasza

Ob. *Miechowskiemu Komradzie - kier. sekcji Strzel. przy 228*

na

IV Powiatową Konferencję
Sprawozdawczo Wyborczą,

która odbędzie się w dniu 5 maja 1959 r. w lokalu Zarządu
Powiatowego L. P. Ż. w Jeleniej Górze

godz. 10⁰⁰



Druk Kowalski.





Pies Bari przedkłada się
na głę grupy komandosów.



Ćwiczenia wojsk powietrzno-desantowych

NIEDAWNO w południowej Polsce odbyły się ćwiczenia desantowe żołnierzy z jednostki powietrzno-desantowej im. Partyzantów Ludowych Ziemi Śląskiej. W ćwiczeniach uczestniczyło lotnictwo myśliwskie, transportowe i śmigłowiec. Na zdjęciu z prawej: próba nawiązania

łącności radiowej z oddziałem, który dokonał desantu „na tyłach” nieprzyjaciela. Powyżej: wiceminister Obrony Narodowej gen. Zygmunt Duszyński, który obserwował ćwiczenia, na miejscu desantu.

Foto: WAF — W. Zawadzki





Flaga na maset jest
nebadana ruzbuzki
fanfani.

Krośno, dnia 15. II. 61r.

Drogi Braku!

Perdawnie dziękuję Nam za przesłane
mi zaproszenie na uroczystości związane
z 50-leciem pracy Naszej drukarni, które
jednocześnie przypada z 20-tą rocznicą powstania
mojego 317 Dywizjonu myśliwskiego.

Barako żałuję, ale nie będę mógł osię
udzielić w tej wielkiej uroczystości, gdyż sprawy
służbowe nie pozwalają mi na przyjazd.

Przyorkam Nam jednak, że przy najbliższej
okazji będę w Jeleniej Górze, odwiedzę Was
i postaram się przypieścić w sobę trochę zdjęć
pamiątkowych oraz oryginalnych odrucków
317 Dywizjonu.

Z okazji Naszego Święta przesyłam Nam
najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia wysokiego
osiągnięcia w wyrobieniu oraz dużego sukcesu
w życiu osobistym.



Widok na obóz w czasie apelu
porannego.

mjr Eugeniusz BANASZCZYK
Warszawa, ul. Berska 11/13

Warszawa, dnia 30 listopada 61r.

Rada
19 Jeleniogórskiej Drużyny Harcerskiej
przy Szkole im.A.Mickiewicza

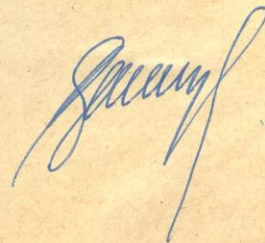
Jelenia Góra
=====

Szanowni Druhowie!

Serdecznie dziękuję za przekazanie mi Dyplomu. Przyznaję,
że Wasza pamięć o mnie wzruszyła mnie mocno.

Żałuję, że nie było mnie w redakcji w czasie Waszych
odwiedzin, jestem jednak pewien, że spotkamy się wkrótce.

Przesyłam wiele pozdrowień





Tadeusz Góra



Marian Gorzelak

„Kwiaty”

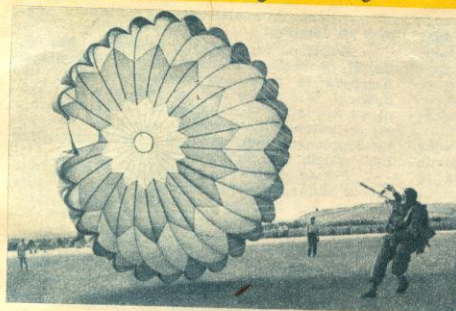


przygotowanie placów



jak dobrze się orientować w terenie
przeglądając się o mapach
a co dopiero mówić o tym
kto jest pilotem.

Kronika drużyn lotniczych



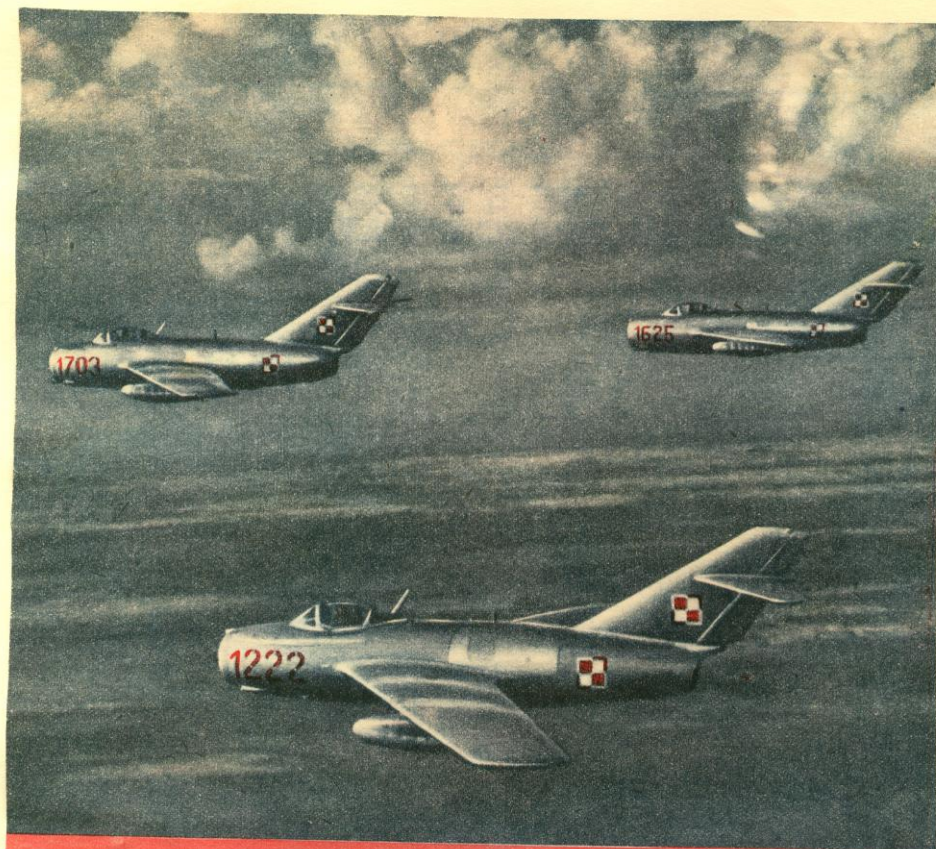
NOWE DRUŻYNY KOMANDOSÓW

Pomysł tworzenia drużyn spadochronowych jako drużyn komandosów rzucony był na jesień ubiegłego roku. Na odprawie drużynowych lotniczych w Warszawie w listopadzie — został uznany za bardzo trafny. Do realizacji jego pierwsze wzięły się: Opole, Lublin i Warszawa. Ostatnio powstały nowe drużyny, bądź zastępy komandosów: w Świd-

nicy, Słupsku i Gorzowie Wlkp. Komandosi ze Słupska mają ponoć w programie nawet naukę jazdy czołgiem. Obecnie wysuwana jest myśl — ścisłego powiązania pracy komandosów z ratownictwem lotniczym, czyli z lotniczym pogotowiem sanitarnym oraz z ratownictwem przeciwlotniczym, czyli Terenową Obroną Przeciwlotniczą.



Dh. Scharlat Stanisław
gotowy do odlotu.



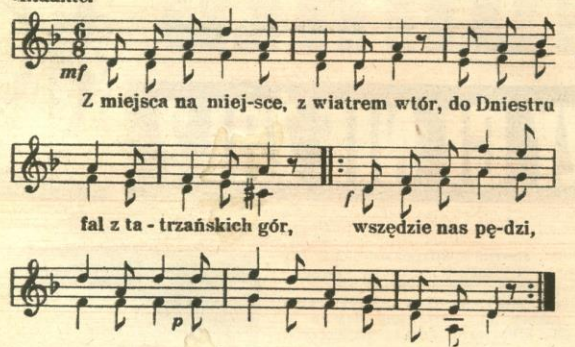
Samoloty myśliwskie w locie szybkim.



Wspólnie z szerepowym zastępcą
dn. Szkarłata posyła na tle „Bociana”

Harcerska dola

Andante.



Z miejsca na miejsce, z wiatrem wtór,
do Dniestru fal, z tatrzańskich gór,
wszędzie nas pędzi, wszędzie gna
Harcerska dola radosna!

Nam trud nie straszny, ani znój,
Bo myśmy złu wydali bój.
I wciąż do walki z złem nas gna
Harcerska dola radosna!

Nasza pogoda, jasny wzrok
Niechaj rozjaśnia ludziom mrok,
Niechaj i innym słońca da
Harcerska dola radosna!

TURYSTYKA

"Legnica"



Baszta zamku Prastowskiego



"Kampania Legnica"



Stary Ratusz



Mausoleum Piastów.



Basata Kowalska
Włotoryja



Skrzydła MŁODYCH

ORGAN KML I HARCERZY LOTNICZYCH



ĆWICZENIA TERENOWE KOMANDOSÓW

13 kwietnia Jeleniogórska
eskadra komandosów
przeprowadziła ćwicze-
nia w okolicy Jęzowa.
Grupy dywersyjne białych,
czerwonych, zielonych i nie-
bieskich zostały „zrzucone z
samolotów” na tyłach nieprzy-



Na posterunku obserwa-
cyjno-meldunkowym.

Z Walnego Zjazdu ZHP

W dniach 18, 19 i 20 kwietnia obradowało w Warszawie przeszło 1500 instruktorów harcerskich nad programem pracy harcerskiej na najbliższe lata. Na Zjeździe mówiono dużo o osiągnięciach harcerstwa w poszczególnych województwach i o nowych formach pracy w harcerstwie. Nas — ludzi związanych z lotnictwem — najbardziej zainteresowały dwa problemy: zajęcie technicznych umiejętności oraz roli drużyny w całym środowisku. Przytłoczono kilka głosów. Coś Zjazdowi, WŁADYSŁAW GOKA podkreślił, że „Społeczeństwo doby obecnej nie może obejść bez umiejętności posługiwania się nowoczesną techniką, bez zdolności do stałego jej rozwijania. Trzeba więc umiejętności i nauki kształtować wśród naszej młodzieży”. Zwrócił też on uwagę na konieczność współpracy z harcerstwem: „Jest ważną rzeczą by młodzież społecznych wychowawców zasilili ludzie pracujący bezpośrednio w produkcji. Młodzi inżynierowie, młodzi technicy, specjaliści różnych dziedzin”.

Przewodnicząca ZHP ZOFIA ZAKRZEWSKA podkreśliła w swoim referacie, że ogromne znaczenie w wychowaniu młodzieży mają sprawy techniki. Technika winna być nieodłącznym elementem wszystkich poczynań harcerskich. Delegaci na Zjazd również poruszali sprawy techniki, upominając się o szkolenie instruktorów, którzy powinni prowadzić różnego rodzaju zajęcia techniczne. Harcerstwo to przede wszystkim lotnictwo i żeglarsstwo, a nie motoryzacja. Najmocniejszymi drużynami technicznymi są drużyny lotnicze. Drużyny żeglarskie, choć liczącej mniej osób, nie są mniej techniczne. Łączność i motoryzacja harcerstwa mają dotychczas niezbyt duże osiągnięcia. Popularność drużyn lotniczych może świadczyć o tym, że z uczestników zjazdu domagał się przydziału samolotów dla większości drużyn harcerskich. Przyjemnie, że drużyny lotnicze są coraz bardziej cenione i potrzebne.



Mała utarczka z obroną nie wstrzyma tempa natarcia.

Jaciela, celem zniszczenia „magazynów broni”. Grupa niebieska miała odnaleźć wskazany na mapie obiekt i przeprowadzić zwiad dotyczący jego obrony, możliwości zniszczenia go oraz dróg odwrotu. Następnie powiadomić pozostałe 3 grupy miały zaatakować obiekt i odwrócić od siebie uwagę obrony. W tym czasie niebiescy mieli zniszczyć magazyny.

Korzystając z ciemności nocy wszystkie grupy podeszły w pobliże broniącego obiektu. Cały teren był silnie obsadzony przez patroly piesze i rowerowe nieprzyjaciela oraz posterunki obserwacyjne. Niebiescy z wielkim trudem dotarli na wskazane miejsce, lecz magazynów już tam nie było. Nieprzyjaciel przemieścił je w inne miejsce, zaś na tym terenie została przygotowana zasadzka na dywersantów. Niebieskim udało się wycofać. Postanowili śledzić ruchy patroli nieprzyjaciela i dzięki temu dotarli do magazynów oddalonych o 3 km od zasadzki. Po dokonaniu zwiadu wycofali się, unieszkodliwiając jeden z patroli nieprzyjaciela.

Pozostałe grupy na podziw szkieł wykonanych przez zwiad rozpoczęły natarcie. Magazyny znajdowały się na polanie. Utworzona załoga dymna umożliwiła przebycie odsłoniętej przestrzeni. Na nieprzyjaciela, który był pewien swego bezpieczeństwa, poleciały granaty dymne. Obiekt został zniszczony. Dywersanci zadanie wykonali.

K. Mieczkowski
szerepomy

Zwycięstwo! Wstęga na szczycie magazynu — zerwana.



Skrzydła POLSKA

NR 20 (410) • 13. V. 1959 • CENA 2 zł

Skrzydłota
POLSKA

NR 21 (411) • 20. V. 1959 • CENA 2 zł



WITOLD URBANOWICZ



Dr. Mieczkowski ogląda
samochód.



A Aema noio - kauihu wio

Związek Zwiadowców Jugosławii

Komenda w Pliszu

Drodzy Przyjaciele !

Harcerze Jeleniogórscy od dawna śledzą z sympatią wspaniały rozwój Waszej bratniej organizacji młodzieżowej. Cele naszych organizacji są jednakowe - wychowanie młodego pokolenia na pełno wartościowych Obywateli.

Korzystając z nadarzającej się okazji - wyjazdu naszego Ojca miasta mgr. Daroszewskiego do Jugosławii - pragniemy za Jego pośrednictwem przesłać gorące i serdeczne pozdrowienia od harcerzy jeleniogórskich dla młodzieży jugosławińskiej.

W czasie tegorocznych wakacji szkolnych harcerze jeleniogórscy organizują obóz harcerski na Pojezierzu Mazurskim w miesiącu lipcu, na który zapraszają 10 - 15 osobową grupę zwiadowców.

Wierzimy, że wymiana młodzieży, wymiana poglądów na sprawy młodzieżowe między naszymi organizacjami przyczyni się do jeszcze większego poznania naszych bratnich krajów i organizacji.

Harcerze jeleniogórscy oczekują naszych przyjaciół z Dalmacji.

Pozostajemy z harcerskim pozdrowieniem

C z u w a j

Jelenia Góra, dnia 15 maja 1959r.

Z. H. P.
19 Lotnicza Drużyna Harcerzy
im. Dąbrowskiego 317
w JELENIEJ GÓRZE

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO
KOMENDA MURZA JELENIA GÓRA
(Chorągiew Dolnośląska)



„PILOT“



Z zawodów w Jeżowie



„Pobudka obozowa”



Teraz to już chyba usłyszą.....

polityka w tym
 na umiarach zalecanych
 który był wrotem (złoty) mianem
 młodszych lat
 30.12.50

Było nas tu około 10
 z Hufca Górnego, Parcho nam os
 oim nos. Świątyni w młodo
 4.5.1952
 Brumj
 Kuf plus.

Ma tak młoda gojinię w czasie zimowiska
 nrestnię obru Hufca-Piatshont składają do nich
 swodemie podziękowanie oraz wyrażenia
 oziębności w pracy hucerskiej z okazji Nowego Roku.
 Komenda obru.
 Kuf.
 Lipiński

Krośnice, dnia 23.06.59r.

Z okazji ślota Franciszka Dolnośląskiego
w Krośnicach zyczymy 19-tyj Jeleniogórskiej
Lotniczej Dmujnie Panem dwo coaguisi o
pracy i namie.

Lotniczei ofiarowi z Ofiendiej ślota wojak Dmuj-
nicznych i Orodka Badawczego Sprzetu Inżynierskiego
i 100% putkue Tętności.

H. Jan 2

H. Jan

H. Jan

H. Jan

H. Jan

H. Jan

H. Jan

H. Jan

Serdeczne życzenia urodzin 19-tyj
Dmujnie z okazji pobytu wśród Panem
na dniu urodzin
Pracowni p. p. p.

H. Jan
11.03.61



Miłym, katom, którzy za trzy przewagi
chcieli pozdawić mnie życia, z życzenia -
mi najlepszych sukcesów

Bratna Monika z Wrocławia

Łódź Chongwi Dolnośląskiej
Wrocław 24. VI. 1953 r.

Z podziwem oglądam kronikę
i jej kate graficznie. Złumiony jestem
pięknymi wynikami pracy obywateli
„Komandosów”. Przypomnijcie sobie
dalekie sukcesy na łupach
horoskich go życia od kronikarstwa
i literatury HSY III Kefue Horoskiego
Wrocław Potuchnie

Łódź
Łódź Chongwi Dolnośląskiej
Wrocław 24. VI. 1953
Bratna

Kupon III Turnieju Krajoznawczego „Poznaj swój kraj”

(tu odciąć i dołączyć do odpowiedzi)

DODATEK DO MIESIĘCZNIKA „POZNAJ SWÓJ KRAJ” NR 4 (16) 1959

W KRAINIE TYSIĄCA JEZIOR

III TURNIEJ KRAJOZNAWCZY „POZNAJ SWÓJ KRAJ”

Zachęceniem wielkim powodzeniem dotychczasowych Turniejów Krajoznawczych oraz spełniając życzenia naszych młodych czytelników, którym bardzo podobal się ostatni Turniej w Zakopanem — organizujemy III Turniej Krajoznawczy, tym razem w „Krainie tysiąca jezior”.

Turniej, podobnie jak poprzednie, będzie trzystopniowy. Obecnie ogłaszamy pytania pierwszego stopnia. Wszyscy uczestnicy Turnieju, których odpowiedzi zostaną uznane za wystarczające, staną do rozgrywki drugiego stopnia. Odbędą się one we właściwych dla danej szkoły Kuratoriach Okręgów Szkolnych — w Szkolnych Wojewódzkich Ośrodkach Krajoznawczo-Turystycznych. Nagrodą dla zwycięzców w tych eliminacjach będzie uczestnictwo, w końcu czerwca albo początkach lipca-br., w spływie kajakowym lub wędrowce pieszej czy kolarskiej zakończonej wspólnym zlotem w Augustowie.

Możliwości udziału w tych wycieczkach są znacznie większe niż w poprzednim Turnieju, kiedy to z każdego województwa wyjechało po jednym przedstawicielu ze szkoły średniej i po jednym ze szkoły podstawowej. Obecnie uczestników będzie znacznie więcej (dokładniejsze informacje podamy w następnych numerach „Poznaj swój kraj”).

Eliminacje w Szkolnych Wojewódzkich Ośrodkach Krajoznawczo-Turystycznych będą przeprowadzane na dwóch poziomach: dla szkół podstawowych i dla szkół średnich.

Finał Turnieju odbędzie się podczas Zlotu w Augustowie na zakończenie wędrowek. Również eliminacje finałowe będą przeprowadzane na dwu poziomach (szkoły podstawowe i szkoły średnie).

Ponadto dla grup uczestników przybyłych z poszczególnych województw odbędzie się konkurs zespołowy, w którym brane będą pod uwagę: materiały krajoznawcze zebrane w czasie wędrowek zlotowych (karta turystyczna, szkice szlaków, notatki, rysunki ze szlaku itp.), czas i długość odbytej wędrowki, wyposażenie w sprzęt i ekwipunek, sprawność w zakładaniu obozowiska, rozbijaniu namiotów, gotowaniu itp., oraz program artystyczny (każdy zespół powinien przygotować co najmniej jeden numer programu). Organizatorzy zespołów wojewódzkich powinni mieć te momenty na uwadze przy planowaniu i przeprowadzaniu wędrowek przedfinałowych, doborze sprzętu i ekwipunku dla uczestników Finału oraz ich przygotowaniu turystycznym.

Zwycięzcy Finału otrzymają nagrody w postaci sprzętu turystycznego, a pozostali uczestnicy dyplomy, proporzeczki itp.

W czasie trwania całej imprezy, tak podczas wędrowek, jak i w okresie rozgrywek finałowych, uczestnicy będą nocować w namiotach oraz przyrządzać samodzielnie posiłki.

W Turnieju mogą wziąć udział uczennice i uczniowie szkół średnich oraz starszych klas szkół podstawowych.

Wzywamy wszystkich młodych krajoznawców i turystów do wzięcia udziału w III Turnieju Krajoznawczym miesięcznika „Poznaj swój kraj”. Wstępujcie w szranki, brońcie barw swego województwa w zapasach o tytuł najlepszych znawców „Krainy tysiąca jezior”. Czekają was możliwości zwiedzenia nowej, ciekawej części Polski, odbycia pięknej wędrowki, otrzymania nagród. Dalsze szczegóły Turnieju znajdziecie w nr 5, 6 i 7 naszego miesięcznika.

Na odwrotnej stronie podane są pytania stopnia pierwszego. Odpowiedzi na te pytania należy przysłać do dnia 9 maja (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem: Redakcja „Poznaj swój kraj” — Warszawa, Ministerstwo Oświaty z dopiskiem: III Turniej Krajoznawczy. Uczestnicy Turnieju, którzy zostaną zakwalifikowani do rozgrywek stopnia drugiego, otrzymają dalsze zawiadomienia ze Szkolnych Wojewódzkich Ośrodków Krajoznawczo-Turystycznych.



Bardzo sympatyczni Druhowie
z 19 Lotniczej Dowizyny Harcerzy w Jeleniej
Górze celem wspomnienia pięknie spędzonego
z wami dnia 3 stycznia 1960 r. zarówno
na szczytowisku w Jelewie, jak również na ko-
minku w Domu Turysty w Jeleniej Górze
wpisuje Komenda Limowska Gdańskiej
Chorągwi Harcerstwa. Czuwaj i działaj!

Jelenia Góra, 3 I 1960 r.

Jelonog, hm.
Pyknu hm
pyknu hm

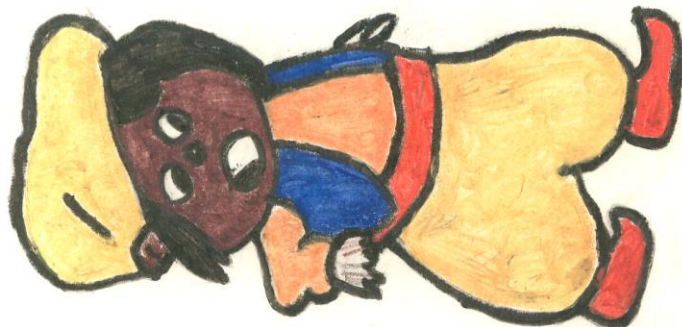
Polak
Kryzy
sz+
of



Dolnośląskiej Komendy Chorągwi L. H. P.
we Wrocławiu złoży Druhoma z 19 Drużyny
Lotniczej w Jeleniej Górze własnych sukcesów
w piśkłej pracy oraz zadowolonych w poznawa-
niu i zajmowaniu wiedzy lotniczej.

Wrocław, dn. 14. II 60r.

[Signature]



SINDBAD

ALIBABA

